

Braterska pomoc radzieckich marynarzy.

W godzinach rannych dnia 19 bm. wpłynął do portu w Gdyni okręt radziecki, który odpowiadając na wezwanie załogi tonącego kutra polskiego „WLA-96” ze spółdzielni „Gryf” z bazy we Władysławowie, pospieszył jej z pomocą. Okręt radziecki wysadził w Gdyni wszystkich 3 członków załogi kutra „WLA-96”.

Jak informuje Ministerstwo Żeglugi, w dniu 19 bm. odnalazł się zaginiony w czasie sztormu na Bałtyku lugrowatrower „Sikora”. Statek nawiał już łączność radiową z portem w Gdyni. Jak się okazuje, miał on uszkodzoną radiostację. Lugrowatrower „Sikora” zbliża się do portu gdynieckiego.

W Kąkolewie na wspólnym

We wsi Kąkolewo w powiecie leszczyńskim powstała w dniu 19 bm. spółdzielnia produkcyjna III typu. Do zespołowego gospodarstwa, liczącego 95 ha, przystąpiło 16 małych i średniorolnych chłopów. Przewodniczącym spółdzielni, której nadano nazwę „Zwycięstwo”, został Jan Orzeł — wzorowy rolnik, członek Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. (M)

W całym kraju trwają przygotowania do obchodu 50-lecia rewolucji 1905-1907 r.

W bieżącym roku obchodzimy 50 rocznicę wybuchu rewolucji 1905-1907 roku, która wstrząsnęła rządem caratu i unosiła rolę rosyjskiego proletariatu i jego bolszewickiej partii — awangardy światowego ruchu rewolucyjnego, a zarazem dobitnie wykazała bojową postawę polskiej klasy robotniczej i jej braterski sojusz z proletariatem Rosji.

W naszym kraju 50. rocznica wybuchu rewolucji 1905-1907 roku obchodzona będzie ze szczególnym piętyzmem, jako rocznica jednego z przełomowych etapów walki polskich robotników i chłopów o wyzwolenie narodu i społeczne — o Polskę Ludową.

W dniu, w którym mija 50 rocznica wybuchu rewolucji — 22 bm. w Warszawie odbędzie się uroczysta akademicka W wielu zakładach przemysłowych i wsiach całego kraju trwają już przygotowania do zorganizowania wieczornych poświęceń tej rocznicy, a na licznych miejscach walk i straci uświęconych krwią poległych rewolucji odda hołd pamięci bohaterów walk o wyzwolenie narodu i społeczne.

W związku z 50-leciem rewolucji 1905-1907 roku ukazuje się szereg cennych pozycji wydawniczych. Najciekawszymi z nich

W 10 rocznicę wyzwolenia miasta i powiatu Uroczysta sesja MRN i PRN w Kole

20 stycznia 1945 oddziały bohaterkiej Armii Radzieckiej wraz z walczącym u jej boku żołnierzem polskim — wyzwoliły najbardziej wysuniętą na wschód część Wielkopolski, powiat Koło.

W 10 rocznicę wyzwolenia tych terenów odbyła się w sali Szkoły Zawodowej w Kole uroczysta, połączona z sesją Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej, w której wzięli udział m. in. z-ca przewodniczącego prezydium WRN — Andrzej Sternal. W wygłoszonym referacie, przewodniczący prezydium PRN — Klemens Hsiążek nawiązał do historycznych dni sprzed dziesięciu laty, a następnie omówił dorobek powiatu kołskiego wypracowany za czasów władzy ludowej.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w numerze jutrzejszym.

GTOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr.

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. A B

Poznań, sobota 22 I 1955 r.

Nr 18 (3416)

W maju br. odbędzie się w Finlandii wielki zjazd przedstawicieli sił pokojowych całego świata

19 bm. Biuro Światowej Rady Pokoju na końcowym posiedzeniu swej sesji wiedeńskiej uchwaliło trzy doniosłe dokumenty: apel w sprawie wojny atomowej, odezwę do narodów Europy w sprawie przeciwdziałania się ratyfikacji i wcielenia w życie układów paryskich oraz oświadczenie w sprawie zadań wszystkich obrońców pokoju na najbliższy okres.

W swym oświadczeniu Biuro Światowej Rady Pokoju podkreśla, że rok 1955 rozpoczął się pod znakiem remilitaryzacji Niemiec zachodnich oraz przygotowywania i prób usprawiedliwienia wojny atomowej. Światowy ruch obrońców pokoju musi zwalczać przede wszystkim te niebezpieczeństwa i wezwać narody do udziału w tej walce. W tym celu postanowiono zwołać do Helsinek na dzień 22 maja br. wielki światowy zjazd przedstawicieli sił pokojowych wszystkich krajów.

Apel Biura SRP w sprawie wojny atomowej

19 stycznia br. Biuro Światowej Rady Pokoju uchwaliło następujący apel:

Są rządy, które przygotowują dziś rozpętanie wojny atomowej. Chcą one, by narody pogodziły się z tym jako z czymś nieuniknionym. Zastosowanie broni atomowej doprowadziłoby do niszczycielskiej wojny. Oświadczamy, że rząd, który by rozpętał wojnę atomową, utraciłby zaufanie swego własnego narodu i zostałby potępiony przez wszystkie narody. Odtąd stawiać będziemy opór tym, którzy przygotowują wojnę atomową. Żadamy zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i natychmiastowego wstrzymania jej produkcji.

Oświadczenie Biura Światowej Rady Pokoju

W oświadczeniu Biura Światowej Rady Pokoju czytamy m. in.:

U progu 1955 zarysowały się i zawiły nad narodami dwa niebezpieczeństwa: groźba remilitaryzacji Niemiec oraz decyzje mające na celu przygotowywanie i usprawiedliwienie wojny atomowej. Niebezpieczeństwa te wyłożyły się właśnie w chwili, gdy przed narodami otwierały się nowe perspektywy pokoju. Chodzi o tym razem o oficjalne poczynania rządów ponoszących za nie odpowiedzialność, a już nie tylko o deklaracje polityków lub generałów.

Poczynania te pozostają w rażącej sprzeczności z wolą zainteresowanych narodów i z pragnieniami opinii publicznej całego świata.

Remilitaryzacja Niemiec oraz przeszkody, jakie powstały na drodze do pokojowego rozwiązania problemów Azji w wyniku zawarcia paktu SEATO, dowodzą, jak bardzo brzemienne w konsekwencje są uchwały rady NATO (paktu atlantyckiego). Celem tych uchwał jest zalegalizowanie

wojny atomowej, potępionej już przez sumienie ludzkości i przez prawo narodów, oraz zasugerowanie opinii publicznej, że jest ona koniecznością. Uchwały te doprowadzić mogą do rozpętania wojny atomowej w Azji i w Europie. Odtąd kraje wszystkich kontynentów znalazły się w obliczu tego niebezpieczeństwa.

Światowy ruch obrońców pokoju wzywa narody do zastanowienia się z całą powagą nad tymi nowymi niebezpieczeństwami i do użycia wszelkich rozporządzalnych środków, aby niebezpieczeństwa te odwrócić.

Skoordynowana akcja narodów może położyć kres polityce tworzenia bloków państw. Akcja taka może zmusić rządy do rokowań, do rozbrojenia i do stosowania energii atomowej wyłącznie w celach pokojowych.

Ludzie nie będą przypatrywać się biernie i nie dadzą się pchnąć do katastrofy wojny atomowej, nie jest ważne, jaka instancja sztabowa lub rządowa ma decydować o wojnie atomowej, albo też uznać, czy dana broń jest rzekomo tylko bronią.

(Ciąg dalszy ze str. 2)

Japonia pragnie przywrócić stosunki z ZSRR

Według wiadomości z Tokio, japoński minister spraw zagranicznych Szigemitsu oświadczył 19 bm. na konferencji prasowej, iż rząd Japonii „pragnie przywrócić stosunki” ze Związkiem Radzieckim. Szigemitsu powiedział: „Trzymamy się niezłomnie polityki rozwijania przyjaźni i dobrych stosunków ze wszystkimi państwami świata, niezależnie od ich ideologii”.

Szigemitsu zaznaczył również, że w zagadnieniach dotyczących stosunków Japonii z innymi krajami mają miejsce „stałe konsultacje” między rządem japońskim a rządami USA i Anglii.

SED proponuje organizacjom robotniczym w Niemczech zach. wspólne rozmowy w celu zjednoczenia ojczyzny

BERLIN (PAP)

Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) wystosował pismo do zarządu i wszystkich członków Niemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD), do kierownictwa i wszystkich członków zachodnio-niemieckich związków zawodowych (DGB) oraz do członków katolickich organizacji robotniczych.

Przedstawiając niebezpieczeństwa, jakimi Niemcom zagraża ratyfikacja układów paryskich, w której to sprawie ma wkrótce zapadć decyzja w Bundestagu, KC SED zaznacza, że klasa robotnicza i chłopci pracujący nie mogą dopuścić do tego, by w Niemczech zachodnich powtórzył się rozwój wypadków z lat 1932-1933.

Losy Niemiec spoczywają w rękach narodu niemieckiego — głosi pismo. Powaga sytuacji wymaga przede wszystkim od klasy robotniczej śmiałej akcji. KC SED wzy

W 31 rocznicę śmierci Lenina



Siedem lat zaledwie minęło od chwili powstania pierwszego w świecie państwa socjalizmu, gdy wśród żyjących zabrakło jego twórcy. Dziś od tej pamiętnej rocznicy mija lat 31, a każdy mijający rok przynosi dalszy rozkwit dzieła, które stworzył, zdobywając dla idei socjalizmu coraz to nowe rzesze ludzkie — stanowi wciąż żywe przypomnienie i potwierdzenie słuszności prawd, które głosił.

Z imieniem Lenina pozostanie na wieki związany początek nowej epoki w dziejach ludzkości, zwycięskiej epoki, w której człowiek wyzwolił się spod jarzma ucisku klasowego, nie znający co to strach przed głodem, pokonujący i przystosowujący do swej woli siły przyrody, staje się świadomym twórcą swego losu i nowych, nieznanych dotąd stosunków międzyludzkich.

Wszak to Lenin — ścigany i prześladowany przez policję całej niemal Europy łow. Ulianow, już wówczas, gdy młody, pewny siebie zabórca imperializmu sięgał po coraz to nowe zdobycze, przepowiadał w pracach swych jego zmierzach, a w praktyce udowodnił, że jest możliwe przełamanie w jednym miejscu kapitalistycznego łańcucha i stworzenie ustroju socjalistycznego. Komuż dziś przysłaży do głowy próba kwestionowania tej prawdy, gdy Związek Radziecki stał się pierwszoplanową potęgą świata, gdy pod sztandarami socjalizmu buduje nowe życie 900 milionów ludzi, gdy każdy rok przynosi coraz większe osłabienie i rozpad systemu imperialistycznego.

Leninowskie tezy, rozwinięte w pracach Stalina, o prawie każdego narodu do niepodległości i wolności stały się podstawą nieznanych dotąd w historii stosunków łączących kraje wielkiego obrotu socjalizmu, umożliwiając im czerpanie z bogatej skarbnicy doświadczeń radzieckich, zapewniając im pomoc i przyjaźń wielkiego Kraju Rad. Z tych leninowskich tez, kształtujących zagraniczną politykę ZSRR, wypływa też mocne przekonanie Związku Radzieckiego, że jest możliwe — a w dobie bomby wodorowej wręcz konieczne — pokojowe współistnienie narodów bez względu na różnice ustrojów, o ile również kraje kapitalistyczne staną na gruncie uznania praw każdego narodu do samodzielnego decydowania o swym losie.

Jest to zaledwie niewielka część prawd z bogatej spuścizny leninowskiej, prawd, na których wyrosła i okrzepła Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, na której uczą się, jak walczyć i zwyciężać, narody innych krajów. Są to również te prawdy, na których wychowała się nasza — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przewodniczka narodowi w jego walce o Polskę silną, niezależną i szczęśliwą.

O pokój.

1 organizowania wspólnych wieców w Niemczech zachodnich, w Berlinie i Niemieckiej Republice Demokratycznej przeciwko ratyfikacji i wcieleniu w życie układów paryskich i na rzecz zjednoczenia Niemiec —

2 przeprowadzenia referendum paryskiego na temat: układy paryskie, czy zjednoczenie Niemiec w pokojowe i demokratyczne państwo —

3 rozpatrzenia problemów związanych ze wspólną akcją w celu przygotowania i przeprowadzenia ogólnoniemieckich wolnych wyborów w roku 1955 —

4 omówienia zagadnień przyszłego ustroju zjednoczonych, demokratycznych i pokojowych Niemiec.

To Lenin, również rozwijając naukę Marksa, stał się twórcą partii marksistowskiej nowego typu, partii, która dzięki swej żelaznej dyscyplinie, dzięki kolektywnemu kierownictwu i swemu wielkiemu oddaniu sprawie rewolucji, mogła się stać awangardą klasy robotniczej, zdobyć sobie zaufanie i poparcie całego narodu. Iluż to oddanych sprawie bojowników w ciągu minionych lat wyrwał z szeregów partii nieubłagany los ludzki? Iluż odeszło tych, dla których wielki Lenin był po prostu Iljczem? A partia trwa, niezłomna, niewzruszona, wierna naukom swego twórcy, wzbogacona doświadczeniami budowy socjalizmu, otoczona miłością i szacunkiem klasy robotniczej całego świata — wielka Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — partia Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina.

Lenin uczył, a Stalin — kontynuator jego dzieła w twardej zmaganiach, wśród wrogiego otoczenia realizował prawdę, że budować socjalizm można tylko w b-parcu o potężną bazę przemysłową, o całkowitą socjalistyczną przebudowę wsi i jej nierozdzielny sojusz z klasą robotniczą. Ktoż dziś, w okresie rosnącego zaspokajania w Związku Radzieckim materialnych i kulturalnych potrzeb człowieka, w okresie przodujących osiągnięć ZSRR w dziedzinie energii atomowej, może powątpiewać w słuszność leninowskich nauk.

Leninowskie tezy, rozwinięte w pracach Stalina, o prawie każdego narodu do niepodległości i wolności stały się podstawą nieznanych dotąd w historii stosunków łączących kraje wielkiego obrotu socjalizmu, umożliwiając im czerpanie z bogatej skarbnicy doświadczeń radzieckich, zapewniając im pomoc i przyjaźń wielkiego Kraju Rad. Z tych leninowskich tez, kształtujących zagraniczną politykę ZSRR, wypływa też mocne przekonanie Związku Radzieckiego, że jest możliwe — a w dobie bomby wodorowej wręcz konieczne — pokojowe współistnienie narodów bez względu na różnice ustrojów, o ile również kraje kapitalistyczne staną na gruncie uznania praw każdego narodu do samodzielnego decydowania o swym losie.

Jest to zaledwie niewielka część prawd z bogatej spuścizny leninowskiej, prawd, na których wyrosła i okrzepła Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, na której uczą się, jak walczyć i zwyciężać, narody innych krajów. Są to również te prawdy, na których wychowała się nasza — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przewodniczka narodowi w jego walce o Polskę silną, niezależną i szczęśliwą.

O pokój.

(KAS)

Wzrośnie produkcja macek pastewnych dla inwentarza

WARSZAWA (PAP)

W Poraju k. Zawiercia, w Krakowie, Rzeszowie, Mławie, Sokolowie Podl. i Sieradzu buduje się nowe zakłady utylizacyjne. Zakłady, wyposażone w najnowsze urządzenia produkcyjne, oddane zostaną do użytku przy końcu bież. roku. Niezależnie od tego na ukończeniu jest rozbudowa i gruntowna przebudowa zakładu w Wiągu w woj. bydgoskim. Zakład ten rozpocznie produkcję już w najbliższym czasie. W następnych kilku latach przewiduje się zbudowanie jeszcze 14 nowych tego rodzaju zakładów.

Tak, poważne zwiększenie liczby zakładów utylizacyjnych umożliwi przerob odpadków poubojowych, z których produkować można, oprócz szeregu artykułów technicznych, bogate w białko mączki pastewne. Stanowią one doskonałą paszę dla inwentarza, szczególnie trzody chlewnej i drobiu.

Po uruchomieniu zaplanowanych zakładów utylizacyjnych — które nastąpi w ciągu kilku najbliższych lat, produkcja macek mącznych i mączek drożdżowych wzrośnie do 30 tysięcy ton rocznie.

Trwają przygotowania do międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej

NOWY JORK (PAP)

Dnia 18 stycznia kontynuował obrady komitet doradczy ONZ, który przygotowuje międzynarodową konferencję w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Jak się dowiadujemy, na pierwszym posiedzeniu członkowie komitetu doradczego u-

Sytuacja w Costa Rica

Jak donoszą z San José, w północnej części Costa Riki w rejonie miasta Santa Rosa i La Cruz trwają w dalszym ciągu walki między wojskami rządowymi a oddziałami interwentów.

W Villa Quesada wojska rządowe aresztowały jednego z przywódców oddziałów interwencyjnych Miguela Ruiz. Ukrywał się on w Villa Quesada od chwili odbicia tego miasta przez wojska rządowe w ubiegłym tygodniu.

USA wzmagają przygotowania wojenne na Tajwanie

Agencja Nowych Chin, powołując się na informacje jednego z korespondentów amerykańskich, donosi, że przewoźnicy połączonej grupy szefów sztabów USA admirał Radford w raporcie dla prezydenta Eisenhowera wystąpił z propozycją rozmieszczenia amerykańskich sił lotniczych bezpośrednio na Tajwanie. Za proponował on również przekazanie Czang Kai-szekowi 50 samolotów myśliwskich o napędzie odrzutowym oraz jak największe zwiększenie japońskich sił zbrojnych.

Po Radfordzie wyspę Tajwan odwiedził zastępca szefa sztabu armii amerykańskiej generał Bolt. Jego wizyta związana jest z amerykańskim planem wzmocnienia przygotowań wojennych na Tajwanie.

Reorganizacja rządu francuskiego

PARYŻ (PAP)

Jak donosi agencja AFP, na posiedzeniu rządu francuskiego w dniu 20 bm. postanowiono dokonać następujących przesunięć:

Ministrem spraw zagranicznych został Edgar Faure (radykał). Dotychczas stanowisko to zajmował łącznie ze stanowiskiem premiera Mendes-France. Tekę ministra finansów przejął od Faure'a Robert Buron (MRP). Ministrem obrony narodowej został „niezależny” Jacques Chevalier. Nowo utworzone ministerstwo sił zbrojnych powierzono radykałowi Maurice Bourges-Maunoury.

Wilki grasują w lasach szamotulskich

W lasach szamotulskich pojawiły się ostatnio wilki. Dotychczas wytopiono ślady czterech sztuk. Pastwa drapieżników padła 14 owiec i około 40 jeleni.

Rejon Lasów Państwowych w Szamotulach przy pomocy obojętnej ludności przygotowuje obławę na wilki. (jki)



21 STYCZNIA 1921 R.

powstała w Livorno Włoska Partia Komunistyczna, która liczyła wówczas 58.000 członków. Dziś szereg jej liczą 2.500.000 bojowników. Włoska Partia Komunistyczna walczy o realizację programu, który, zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zagranicznej, odpowiada pragnieniom i dążeniom zdecydowanej większości narodu włoskiego i jest programem walki mas pracujących miast i wie-

zgodni, by międzynarodowa konferencja odbyła się w Genewie. Zabierając głos w dyskusji ogólnej, przedstawiciel ZSRR, członek Akademii Nauk ZSRR — D. W. Skobielcyn, podkreślił, że przystępując do realizacji stojącego przed komitetem zadania, nie należy zapominać, iż brak porozumienia w sprawie zakazu broni atomowej przeszkadza w rozwoju na szeroką skalę międzynarodowej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Przedstawiciel radziecki zaznaczył m. in., że przy rozpatrywaniu na międzynarodowej konferencji problemu specjalnych reaktorów energetycznych, trzeba pamiętać, że każde osiągnięcie techniczne na drodze do rozwiązania kwestii stworzenia takich reaktorów, ma znaczenie wojskowe, ponieważ przekształcenie nieaktywnego materiału atomowego w paliwo jądrowe oznacza równocześnie gromadzenie materiału wybuchowego, który może być wykorzystany w celach wojennych, co nieuchronnie prowadzi do dalszego wyścigu zbrojeń atomowych.

Reprezentant USA, Rabi, przedstawił proponowany przez siebie program międzynarodowej konferencji oraz złożył w związku z tym oświadczenie.

Korespondenci amerykańscy

W ciągu jednego tygodnia w powiecie Strzelce Opo'skie przyszyły na świat dwojaczki trojaczki i czworaczki

OPOLE (PAP)

Niemalą sensacją w powiecie Strzelce Opo'skie wywołało przyjście na świat w ciągu jednego tygodnia czworaczki, trojaczki i dwojaczki.

Jak już podawaliśmy, czworaczki urodziła Elżbieta Trepiżor, mieszkanka Olszowej. W tym samym tygodniu w odległej od Olszowej o kilkanaście km Kolonii Jesioniskiej przyszyły na świat trojaczki. Szczęśliwą matką jest 31-letnia Gertruda Malkusz. Noworodki są wcześniakami i po krótkim pobycie w szpitalu powiatowym w Strzelcach Opo'skich przewieziono zostały specjalnym samochodem do szpitala w Siemianowicach, gdzie umieszczono je na oddziale dla wcześniaków. Dzieci i matka czują się dobrze. W tym samym dniu w szpitalu w Strzelcach Opo'skich przyszyły na świat dwojaczki. Matką ich jest Łucja Bardzik.

Już wykonali roczny plan

W naszym województwie z dnia na dzień rośnie liczba chłopów, którzy wykonali już całkowicie roczny plan obowiązkowych dostaw żywa. Ostatnio do grona przodujących dostawców doszli: Antoni Karbinowski z Padlisk, Antoni Andrzejewski z Krobi, Walenty Pusiecki ze wsi Strzelce Wielkie, powiat Gostyń, Ludwik Matysiak z Owińsk, pow. Poznań, oraz Maria Cwiklińska z Sulęcina i Władysław Waleczak z Murzynowa Leśnego, powiat Środa. (M)

Powodzie we Francji

PARYŻ (PAP)

Jak wynika z doniesień prasy francuskiej, trwające we Francji powodzie wyrządziły poważne szkody w całym kraju, głównie zaś w dorzeczu Rodanu i Saony.

W ciągu ostatnich 2 dni weszły wody Sekwany, w związku z czym w Paryżu podjęto niezbędne środki bezpieczeństwa.

Z wielu wsi położonych w dorzeczu Garony ewakuowano kobiety i dzieci. W szeregu miast tej części Francji zamknięto fabryki zagrożone powodzią.

inni dziennikarze zagraniczni, którzy poinformowani są o przebiegu prac komitetu doradczego, zwracają szczególną uwagę na twierdzenie przedstawiciela USA, iż na międzynarodowej konferencji nie należy omawiać zagadnień wykraczających poza ramy technicznych aspektów wykorzystania energii atomowej w celach pokojowych.

Korespondenci zagraniczni podkreślają, że tego rodzaju oświadczenie przedstawiciela amerykańskiego należy rozumieć jako oczywistą próbę USA pominięcia tak doniosłego problemu, jak sprzeczność między wykorzystaniem w szerokim zakresie energii atomowej w celach pokojowych, a trwającym wyścigiem zbrojeń atomowych.

Według informacji z kół Organizacji Narodów Zjednoczonych, na posiedzeniach 18 bm. komitet doradczy omawiał sprawy dotyczące programu międzynarodowej konferencji. Wszyscy członkowie komitetu zgłosili swe wnioski w tej sprawie. Przedstawiciel ZSRR Skobielcyn, obok innych wniosków, zgłosił również propozycję, by umieszczono na porządku dziennym konferencji specjalny punkt w związku z tym, że rząd radziecki gotów jest złożyć międzynarodowej konferencji w sprawie wykorzystania energii atomowej sprawozdanie o pierwszej elektrowni przemysłowej w ZSRR i o tej pracy.

wicach, gdzie umieszczono je na oddziale dla wcześniaków. Dzieci i matka czują się dobrze. W tym samym dniu w szpitalu w Strzelcach Opo'skich przyszyły na świat dwojaczki. Matką ich jest Łucja Bardzik.

(Dokończenie ze str. 1)

taktyczną, czy też strategiczną. Obowiązkiem naszym jest powiedzieć — nie! wobec perspektywy zniszczenia, niewoli i nieszczęść, jakie przyniosłaby nowa wojna. Obowiązkiem naszym jest zapewnienie wszystkim narodom świata niezawisłości i prawa do uzyskania swych własnych zasobów, aby razem wkroczyć na drogę bezpieczeństwa i dobrobytu.

Dlatego musimy rzucić wezwanie do dalszej walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec i apel o zorganizowanie szerokiej kampanii przeciwko broni atomowej.

Dlatego to właśnie zwołuje się wielkie ogólnoswiatowe spotkanie w dniu 22 maja 1955 r. w Helsinkach, które zgromadzi przedstawicieli sił pokojowych wszystkich krajów.

Odezwa Biura do narodów Europy

Na końcowym posiedzeniu Biura Światowej Rady Pokoju uchwalilo odezwe do narodów Europy, w której czytamy:

Narody Europy wypowiadają się przeciwko wskrzeszeniu Wehrmachtu niemieckiego. Przeciwdziałają one one zamiarom odbudowania — po upływie zaledwie 10 lat od zakończenia wojny — armii, która siałaby śmierć i zniszczenie w Europie. Odrzuca-

Przewodniczący Bundestagu przeciwko układowi paryskiemu

BERLIN (PAP)

Dziennik „Telegraf” informuje o wielkim zamieszaniu, jakie w kierownictwie partii CDU (chrześcijańsko-demokratycznej) wywołało wystąpienie przewodniczącego Bundestagu Gerstenmamera, do niedawna popierającego bez zastrzeżeń Adenauera. Ostatnio wypowiedział się on przeciwko układowi paryskiemu.

Nowomianowany ambasador Jugosławii przybył do Warszawy

W dniu 19 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Polsce — P. Milorad Milatovic, witały na dworcu przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ — Edwarda Bartola oraz członków ambasady FLR Jugosławii w charge d'affaires — A. I. Momcilo Pelesem na czele.

W fabrykach i magazynach odzieżowych już wiosna

ŁÓDŹ (PAP)

Mimo że zima w pełni, w fabrykach przemysłu odzieżowego i magazynach Centrali Odzieżowej jest już w całym tego słowa znaczeniu wiosna. Ciężka odzież w ciemnych kolorach, gruba bielizna i inne artykuły zimowe ustępują miejsca letniej odzieży męskiej, powiewnym sukienkom jedwabnym i lekkiej, jedwabnej, często ażurowej bieliznie. Nauczono przykrymi doświadczeniami lat ubiegłych i ostrą krytyką prasową, przemysł i handel hurtowy odzież znacznie wcześniej rozpoczęły w tym roku przygotowania do sezonu wiosennego i letniego.

Dlatego już obecnie przygotowuje się poważne ilości letnich płaszczy garbardinowych i z innych tkanin, tzw. prochowców i płaszczy podgumowanych. Handel zamówił, a przemysł wykonuje duże ilości ubrań, a przede wszystkim męskie marynarki samodzielnego z tkanin w jasnych kolorach o efektywnych splotach.

Przygotowuje się również szereg nowości, jak letnie ma-

ją one z oburzeniem plan dania broni atomowej w ręce byłych generałów hitlerowskich.

Narody nie dopuszczą nigdy do takich zbrodni. Ratyfikacja układów w sprawie wskrzeszenia Wehrmachtu nie jest bynajmniej faktem dokonanym. W parlamentach londyńskim i paryskim, które powzięły tę uchwałę, nie głosowała za układami nawet połowa deputowanych.

Uchwały parlamentów, powzięte wbrew woli narodów, nie mogą obowiązywać narodów.

Rządy, które podpisały układy londyńskie i paryskie, nie mogą już dziś zataić tragicznych następstw, jakie miałyby pociągnąć za sobą utworzenie nowego Wehrmachtu. Remilitaryzacja Niemiec zachodnich spowodowałaby wystawienie sił zbrojnych w Niemczech wschodnich, prowadziłaby do wzmocnienia wyścigu zbrojeń, uniemożliwiłaby na długie lata pokojowe zjednoczenie Niemiec i przeszkodziłaby zorganizowaniu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie.

Światowa Rada Pokoju wzywa mężczyzn i kobiety we wszystkich krajach do wyłączenia wszystkich sił, do jak największej stanowczości i odwagi, aby nie dopuścić do ratyfikacji i wcielenia w życie aktów londyńskich i paryskich.

Światowa Rada Pokoju wzywa mężczyzn i kobiety

List księży polskich do kapłanów i katolików niemieckich

WARSZAWA (PAP)

Prezydium Głównej Komisji Księży przez ZBoWiD wysłało do kapłanów i katolików niemieckich list, w którym czytamy m. in.:

Dziś, po dziesięciu latach, w rocznicę uwolnienia stolicy Polski, wspominamy te ciężkie lata drugiej wojny światowej po to, aby, czerpiąc naukę z historii, nigdy już w przyszłości nie dopuścić do nowej wojny.

W dniu naszej uroczystości na rodowej, w X rocznicę wyzwolenia Warszawy, my, księża katolicy Polski — wyciągamy bratnią dłoń do kapłanów i katolików niemieckich, do wszystkich ludzi dobrej woli w Niemczech i wzywamy do wspólnej akcji na rzecz pokoju, do przeciwstawienia się wszelkim próbom zakłócenia naszych dobrosąsiedzkich stosunków.

My, kapłani Polski, wraz z całym naszym narodem reprezentujemy stanowisko, że istnieje realna możliwość porozumienia się wszystkich państw, niezależnie od różnic ustrojowych, że w sposób pokojowy rozwiązać można zjednoczenie Niemiec, że system zbiorowego bezpieczeństwa przekreślić może groźbę odrodzenia militarystyki niemieckiej i

zapewnić Europie i światu upragniony przez narody pokój.

Stojmy na stanowisku, że walka o pokój jest obowiązkiem moralnym wszystkich ludzi.

Niech w tym duchu również wychowują swych wiernych kapłani katolicy w Niemczech! Głosmy wszystkim pokój i miłość, byśmy w ten sposób zapewnić mogli błogosławieństwo Boże!

z „Telegrafu”

Cały Londyn tonie w gorącej nocy przesyconej symfonią. Mgła uniemożliwia ruch kołowy i pracę portu lotniczego. W północnej Szkocji spadły wielkie ilości śniegu. Zablockował on drogi do wielu wsi i ferm.

W północnej Japonii, na skutek wielkich opadów śnieżnych, których nie notowano tam od 28 lat, zamknięte zostały liczne szkoły. Japońskie koleje w ciągu 20 dni stycznia br. wyczerpały na walkę z zaspami śnieżnymi swój czteroletni budżet przeznaczony na ten cel.

Z Rio de Janeiro nadeszła wiadomość, że w północnej Brazylii nastąpiła katastrofa samolotowa. Zginęło 8 osób.

Agencja Reutersa donosi z Tajwanu, iż został tam rozstrzelany były szef sądownictwa wojsk czangkajskich — gen. Pao Szi-huang. General ten skazany został za łapownictwo i nadużycie władzy.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej i rząd królestwa Afganistanu opublikowały wspólne oświadczenie o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między oboma krajami.

Ze sportu

Nowy rekord Polski w Alma-Ata

W dalszym ciągu lyżwiarzskich mistrzostw ZSRR, rozgrywanych na wysokogórskim lodowisku koło Alma-Ata odbyły się biegi mężczyzn na 1500 i 10000 m.

Na dystansie 1500 m triumfował mistrz świata i Europy Szilkow w czasie 2:10,4, gorszym tylko o 1,2 sek. od niedawno ustanowionego przez Griszina rekordu świata. Drugie miejsce zajął Michajłow — 2:11,4, a trzecie Kisłow — 2:12,6.

Startujący w tej konkurencji zawodnicy polscy Skrzypnik i Magierowski zajęli dalsze miejsca, ale mimo to pobili dotychczasowy rekord Polski na tym dystansie, należący od 1937 roku do J. Kalbarczyka — 2:24,0. Pierwszy z Polaków Skrzypnik zajął 40 miejsce — 2:20,0, a Magierowski był 41 (2:21,4).

Sukces Austriaków w slalomie specjalnym

W czwartek, 20 bm., w dalszym ciągu międzynarodowych zawodów z okazji „Tygodnia narciarskiego” w okolicy Mont Blanc, rozegrano slalom specjalny mężczyzn i kobiet.

W konkursie mężczyzn duży sukces odnieśli Austriacy zajmując pierwsze trzy miejsca. Zwyciężył Spiss — 1:50,4.

124 pięściarzy na ringu „pierwszego kroku”

Imponująca ilość 137 zawodników zgłosiła się do „pierwszego kroku bokserkiego” — okręgu poznańskiego. Do walki dopuszczono 124 bokserów, reprezentujących 14 ośrodków Wielkopolski.

Najliczniej wystąpili zawodnicy Stal-Września — 16, Włókniarz-Kalisz i Zryw-Piła — po 14, Stal-Poznań-Rataje — 9, Kolejarz-Ostrów i Poznań — po 8. Najwięcej pięściarzy wystawiono do wagi koguciej i lekkiej — po 24, piórkowej — 18.

W piątek, dnia 21 bm., dalszy ciąg walk o godzinie 16 w hali nr 7 MTP. (p)

Jeszcze jeden wspaniały ośrodek życia naukowego powstanie w Poznaniu

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu — jedna z wyższych uczelni tego typu w Wielkopolsce, ze względu na niewystarczającą ilość pomieszczeń, pracuje w warunkach niekorzystnych. Jako przykład służyć może Zakład Maszynoznawstwa Rolniczego, gdzie wykłady odbywają się w baraku, a demonstracje na świeżym powietrzu, co wpływa ujemnie tak na wyniki nauki, jak i na maszyny, nie mówiąc już o pracownikach, nadwyrężających się przy codziennym przenoszeniu ciężkich elementów maszyn.

Częściowo rozładuje sytuację lokalową uzyskanie nowych pomieszczeń w dobudowanym skrzydle Collegium Cieszkowskich, Technologi Rolnej oraz Inżynierii Leśnej. Jednakże rozrost Wyższej Szkoły Rolniczej pod względem ilości zakładów, katedr, a nawet nowych oddziałów i wydziałów — postawił przed uczelnią poważne zadania inwestycyjne.

W pierwszych dniach grudnia ub. roku zespół inż. Sternala w Miastoprojekcie — Poznań ukończył opracowywanie projektu rozbudowy Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu, na terenie, objętym ul. Wojska Polskiego, Wołyńską, Koronną i Szydłowską. Projekt obejmuje 11 budynków 3-kondygnacyjnych o łącznej kubaturze ca. 130.000 m³, wśród których znajduje się budynek Rektoratu, zakłady naukowe, Instytut Produkcji Roślinnej, Biblioteka, Studium Wychowania Fizycznego, Studium Wojskowe oraz centralna kotłownia. Na tym samym terenie został również zlokalizowany Za-

kład Maszynoznawstwa Rolniczego.

Wybór terenu jest bardzo korzystny tak dla studentów — jak i dla pracowników naukowych, ponieważ na Solaczu znajdują się niemal wszystkie zakłady naukowe oraz pola do świadczalne WSR. Poza tym na Solaczu znajdują się dwa domy akademickie, jak również projektuje się budowę ośrodka mieszkaniowego dla pracowników naukowych.

Nowe budynki uczelniane będą wyposażone w najnowocześniejsze urządzenia i aparaturę naukową, co w poważnym stopniu przyczyni się do podniesienia poziomu pracy dydaktycznej i naukowej na Wyższej Szkole Rolniczej.

Spóźniono się o 3 dni...

Przy realizacji tak poważnej inwestycji uczelnia napotyka jednak na różnego rodzaju trudności. Pierwsze powstały w stadium projektu wstępnego. Pomimo pełnej poświęcenia pracy zespołu inż. Sternala, której efektem było wykonanie projektu w rekordowym czasie 3 miesięcy, praca zosta-

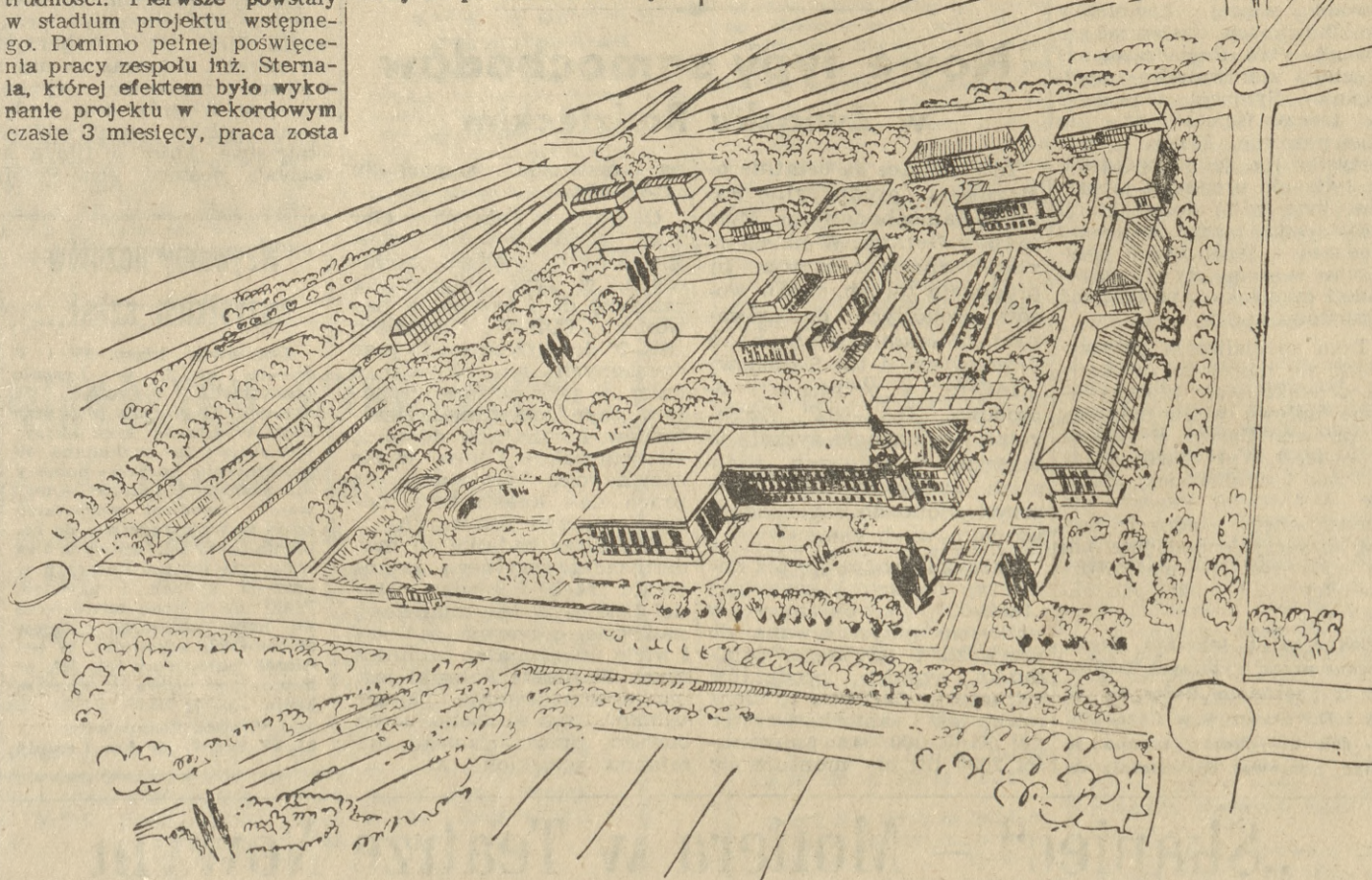
ła zahamowana na odcinku kosztorysowym, na skutek... braku drobnych kwot na wydatki, związane z oszacowaniem istniejących na przyszłość dział budowy — ogródków działkowych i zabudowań. Winę po nosi tutaj częściowo Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, które nie uwzględniło wielokrotnych sygnałów o potrzebie dofinansowania na dokumentację przyszłościową dla WSR, a częściowo sama uczelnia — która w decydującym momencie rozpatrywania wniosków przez władze centralne, spóźniła się z wysyłką pisma o 3 dni.

Jeżeli Zjednoczenie doceni

Dalsza trudność związana jest z późnym terminem przeprowadzenia rozmów wstępnych odnośnie zgłoszenia budowy do portfela zleceń Zjed-

noczenia Budownictwa Miejskiego nr 2. Wierzymy jednak, że Zjednoczenie doceni konieczność szkolenia kadr rolniczych równie wnikliwie jak uczynił to Miastoprojekt — Po znań i rozpocznie realizację po wyższej inwestycji w II połowie br. tak, aby nowe pomieszczenia można było oddać do użytku uczącej się młodzieży na początku roku akademickiego 1956/57.

Jeżeli te i inne trudności zostaną przełamane, to Poznań w najbliższych latach wzbogaci się o jeden z najnowocześniejszych ośrodków życia naukowego, który będzie obok nowej Szkoły Inżynierskiej na Malcie, najwspanialszą inwestycją planów: 6- i 5-letniego z zakresu szkolnictwa wyższego na terenie Wielkopolski.



Czy wiecie, że

W roku 1960 nasz przemysł będzie produkował 10 razy więcej niż przed wojną.

Posiadamy 3-krotnie większą flotę niż przed wojną.

Codziennie rozchodzi się w całym kraju około 5 milionów egzemplarzy gazet.

Straty przy przechowywaniu ziemniaków wynoszą w Polsce około 10 proc. zbiorów. Przy starannym przechowywaniu można straty te zmniejszyć o 2/3, zaoszczędzając przez to 20 milionów kwintali ziemniaków rocznie.

Aby zrozumieć doniosłość propozycji radzieckiej, ofiarującej Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, NRD i Chinom Ludowym pomoc w celu zbudowania reaktorów atomowych i wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych, musimy na chwilę cofnąć się nieco do początków minionego dziesięciolecia.

5 sierpnia 1945 r. ludzkość zamarała w uczuciach grozy i przerażenia — amerykańska bomba atomowa zmiotła z powierzchni ziemi japońskie miasta Hiroszimę, 100 tysięcy ludzi zostało zgładzonych w ciągu sekundy.

Prezydent Truman głosił na prawo i na lewo, że „USA po stanowiły wziąć na siebie kierownictwo sprawami światowymi”. „Od tej chwili — mówi — mu amerykański kardynał Spellman — Stany Zjednoczone będą kroczyły z bombą atomową w prawej, a z biblią w lewej ręce.”

Tak rozpoczęła się polityka szantażu atomowego USA. Burżuazja krajów kapitalistycznych z uszanowaniem zdjęła kapelusze i pokornie stanęła do wypełniania wszelkich rozkazów, jakie miał zamiar dawać nowy „pan świata” — kapitał amerykański.

W trzy miesiące po Hiroszimie, na progu odbudowy kraju radzieckiego ze straszliwych zniszczeń wojennych, za danych ręką hitlerowskiego wroga, w listopadzie 1945 roku, Mołotow oświadczył,

W czworoboku zamkniętym ulicami Wojska Polskiego, Wołyńską, Szydłowską i Koronną powstanie najnowocześniejszy ośrodek życia naukowego w Wielkopolsce. Rysunek przedstawia rozmieszczenie poszczególnych gmachów. Na pierwszym planie od strony ul. Wojska Polskiego znajduje się budynek Rektoratu (z wieżyczką). Wzdłuż ul. Wołyńskiej staną budynki Wydziału Rolnego i Leśnego oraz Instytutu Produkcji Roślinnej. W głębi

od strony ul. Szydłowskiej widnieją dwa budynki Wydziału Zootechnicznego, a przed nimi Biblioteka Główna. Za Rektoratem na wzniesieniu powstanie budynek Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego wraz z boiskiem sportowym, a dalej budynek Studium Wojskowego oraz Zakład Maszynoznawstwa. Część wód opadowych zbierać się będzie w stawku (poniżej boiska sportowego), który poza swoją praktyczną funkcją, będzie przyjemnym momentem urbanistycznym

U progu nowego dziesięciolecia

„Wróg przeszkodził naszej pokojowej, twórczej pracy. Ale nadrobimy wszystko, tak jak trzeba... Będziemy mieli i energię atomową i wiele innych rzeczy...”

Odpowiedział na słowa Mołotowa na Zachodzie był wybuch ironicznego śmiechu. Amerykańscy generałowie Leslie Groves i Bedell Smith z minami wtajemniczonych oświadczyli, że Związek Radziecki „nie może mieć bomb atomowej przed 1960 rokiem” i to „prawdopodobnie w ograniczonej ilości”. Wtór wali mu inni „eksperti” amerykańscy. A do tego czasu USA — ho, hol...

Co oznaczało „ho, hol” — wkrótce się wyjaśniło. 13 czerwca 1946 roku, w odpowiedzi na radziecką propozycję zakazu broni atomowej, amerykański senator Bernard Baruch starczym głosem ogłosił oświadczenie „plan kontroli atomowej”. Nikt, prócz fachowców, nie zrozumiał tego planu. Nawet koledzy Barucha z senatu USA nie mogli się w tym połapać. Zarządzili oni więc „przesłuchanie” przed specjalną komisją senacką. Tam też istotny sens „planu Barucha” w niedowzmacznym słowach wyjaśnił jeden z dyrektorów koncernu Du Ponta i współautor „planu Barucha”, Charles Allan Thomas:

„Według naszego projektu,

otrzymujemy cały rosyjski uran. Wszystkie materiały radioaktywne całego świata będą znajdowały się pod zarządem międzynarodowej organizacji, a więc przede wszystkim — pod naszym... W Rosji będzie funkcjonowała grupa geologów prowadząca wywiad na terenie całego terytorium ZSRR... Rosjanie muszą być przygotowani na to, że będą zmuszeni podporządkować się badaniom geologicznym i oddawać podstawowy surowiec — uran... Prasa amerykańska rozpowszechniała na cztery strony świata „postulaty” senatora Mac Mahona: „Kto nie przyłączy się do planu Barucha — ten jest agresorem”, „albo plan Barucha, albo — wojna prewencyjna”. Profesor uniwersytetu w Harvard, Cavers, ogłosił w „Biuletynie uczonych atomowych” propozycję zakazu stosowania energii atomowej... dla celów pokojowych!

6 listopada 1947 r. Mołotow ogłosił, że tajemnica bomb atomowych nie istnieje więcej. 25 września 1949 roku TASS ogłosił o próbie pierwszej bomby atomowej na terytorium ZSRR. 6 października 1951 roku ogłoszono o dokonaniu prób radzieckich bomb atomowych różnego kalibru. 18 września 1953 roku TASS ogłosił, że ponieważ koła odpowiedzialne USA odrzucają wytrwale propozycje

radzieckie o zakazie broni atomowej. Związek Radziecki ze względów bezpieczeństwa, zmuszony jest poświęcić uwagę produkcji broni atomowej.

Amerykańskie koła rządzące nadal uparcie odmawiają zgody na proponowany przez ZSRR zakaz produkcji i stosowania broni atomowej. Ale propozycje radzieckie znajdują poparcie Światowego Ruchu Pokoju. Miliony, później dziesiątki milionów, wreszcie setki milionów ludzi na całym świecie domagają się zakazu broni atomowej. Amerykańskie koła rządzące nie chcą pozostać przy polityce szantażu atomowego. 31 stycznia 1950 roku Biały Dom ogłosił, że prezydent USA polecił podjęcie produkcji bomby wodorowej. 8 sierpnia 1953 roku Małenkov ogłosił na V sesji Rady Najwyższej ZSRR, że USA straciły monopol również w dziedzinie produkcji bomby wodorowej. Najpierw szantaż atomowy, a później — wodorowy, zostały wytrącone z rąk podżegaczy wojennych pracą, wysiłkami i osiągnięciami radzieckich uczonych, techników i robotników.

Przez cały ten czas Związek Radziecki walczył bez wytchnienia o zakaz broni atomowej. Równie wytrwale walczył o międzynarodowe porozumienie nie w celu zastosowania energii atomowej dla celów poko-

Do Przyjaciół z Drezna

Obchodzimy obecnie w całym kraju dziesiątą rocznicę wyzwolenia spod jarzma okupacji hitlerowskiej. Po raz dziesiąty w wolnej, odrodzonej Polsce Ludowej dokonujemy radosnych obliczeń naszych osiągnięć, zdobyczy i sukcesów.

Po raz dziesiąty dokonujemy również innego bilansu: bilansu strat i ofiar wojennych. Trudno byłoby znaleźć wyraźniejszą wymowę faktów i cyfr; trudno byłoby także nie zrozumieć, jak ważną i najbardziej osobistą sprawą każdego z nas jest sprawa przeciwstawienia się próbom przygotowań do nowej wojny.

Wyrazem takich właśnie uczuć i myśli jest list uczennic poznańskiego Liceum Pedagogicznego do młodzieży uczącej się w Szkole Pedagogicznej w Dreźnie:

DRODZY PRZYJACIELE!
Pragniemy nawiązać z Wa-

mi korespondencję, by we wspólnej wymianie zdań krzepła nasza przyjaźń i zdecydowana wola utrzymania pokoju. Pamiętajmy dobrze grozę tamtych dni naszego dzieciństwa, gdy trzeba było w ciągłym strachu i nienawiści do morderców naszych rodziców, siostr i braci, do podpalaczy naszych domów ukrywać się w schronach i lejach bombowych.

Wspomnienia te powracają ze szczególną wyrazistością dziś, gdy obchodzimy w każdym polskim mieście i wsi X rocznicę wyzwolenia.

W naszym Liceum Wychowawczyń Przedszkoli uczy się 286 14—17-letnich dziewcząt po to, by młodym braciom dać radość, jasne dzieciństwo. Z miłością patrzymy w ciemne i jasne oczy przedszkolaków, ciesząc się pod naszą opieką każdą nową zdobyczą: trudnym wyrazem, zrecznym ruchem, czy nową zabawką. Chcemy, by tych dzieci nigdy nie budziły ze snu alarmy lotnicze, by mogły one kiedyś samodzielnie odkrywać nowe tajemnice przyrody, pracując dla szczęścia naszego kraju.

Kierujemy nasz list do Was, do Drezna, z wielu powodów. W Waszym mieście przed 120 laty Adam Mickiewicz napisał swój wielki dramat patriotyczny, III część „Dziadów”. Wy także na pewno znacie to wielkie dzieło i rozumiecie jego wymowę. Przecież i Wy nie mieliście spokojnego dzieciństwa, przecież dziś od Was zależy przyszłość świata. Dla szczęśliwego, lepszego życia niezbędny jest pokój. Nie chcemy być mięsem armatnim dla satysfakcji garstki milionerów! Nie dopuścimy do nowej wojny! Kiedy spotkamy się w Warszawie, na Międzynarodowym Festiwalu Młodzieży i Studentów, uchwalamy wspólnie dalszy plan obrony zagrożonego pokoju.

Przyjmijcie nasze serdeczne pozdrowienia i życzenia dalszych sukcesów w walce o zjednoczenie Waszej Ojczyzny.

Napiszcie nam, prosimy, jak Wasza szkoła włącza się w wielką ogólnonarodową akcję obrony pokoju.

Uczennice Państwowego
Liceum Wychowawczyń
Przedszkoli
w POZNANIU
ul. Różana 17

Przewodnicząca
Samorządu Szkolnego
(—) WOJCIECHOWSKA

Przewodnicząca
Zarządu Szkolnego ZMP
(—) BARTOSIKÓWNA

Radziecki dogonił, a następnie — prześcignął amerykańskie osiągnięcia w dziedzinie atomowej, zmieniły całkowicie układ sił na świecie. Związek Radziecki raz jeszcze udowodnił, że słowa radzieckich mężów stanu nigdy nie mijają się z czynami. Przecistawiając się amerykańskiej polityce szantażu atomowego i przeciwstawiając amerykańskiej „polityce siły” co najmniej równą jej siłę, Związek Radziecki konsekwentnie nadal walczy o zakaz broni atomowej i o międzynarodowe porozumienie w sprawie pokojowego wykorzystania energii atomowej. W obliczu upartego sprzeciwiania się Stanów Zjednoczonych tym pożądanym przez ludzkość propozycjom, Związek Radziecki rozpoczął sam wykorzystywanie energii atomowej dla celów pokojowych i udostępnił ją również w tych samych celach innym krajom, prowadzącym politykę pokojową.

„Używanie energii atomowej — pisze francuski dziennik „Combat” — nie jest już więcej wyłącznym przywilejem wielkich mocarstw. Również mniejsze państwa będą rozporządzały instalacjami atomowymi.”

Przed ludzkością otwierają się nowe, wspaniałe perspektywy: wprzenięcie jednego z największych odkryć naukowych w służbę pokojowej działalności gospodarczej i leczniczej, w celu szybkiego zbudowania ery powszechnego dobrobytu i szczęścia

JERZY WINNICKI

I dlatego za mało jest tapczanów

Z każdym rokiem wzrasta produkcja w fabrykach, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu. W roku 1950 fabryki produkowały około 10-krotnie więcej mebli niż w roku 1946. Z końcem 1953 roku przeszło 22 razy tyle. Obok dalszej rozbudowy zakładów i wzrostu produkcji w roku 1954, w roku bieżącym przemysł meblarski rozszerzy produkcję o 65 nowych odmian mebli, w tym 10 typów szaf, po 4 odmiany tapczanów i pokoiów stołowych, po 3 rodzaje sygnali i urządzeń ku ohennych. Będą to w przeważającej większości wypadków meble o efektownych powierzchniach, wysokim połysku i estetycznym luksusowym wykonaniu.

Ponadto przemysł meblarski zwiększy produkcję typów dotychczas wyrabianych. W stosunku do roku ubiegłego dostarczy do sprzedaży m. in. o 41 proc. więcej tzw. foteli amerykańskich, o 26,9 proc. kredensów kuchennych, o około 19 proc. krzesel tapicerowanych.

Czego klienci poszukują...

A więc Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego lepiej niż dotychczas zaspokoi potrzeby rynku. Niestety — jak wynika z planów — nie są one jeszcze należycie dostosowane do zapotrzebowania. Wiadomo, że kupujący najczęściej zapytują o tapczany, komplety kombinowane, biurka domowe, stoliki pod radio. A tymczasem w roku 1955 zaledwie o 2,9 proc. wzrosła produkcja kompletów kuchennych, o 9,6 proc. tapczanów, o 5,7 proc. kompletów stołowych, natomiast aż o 18,8 proc. produkcja krzesel tapicerowanych, chociaż wiadomo, że zapotrzebowanie na te ostatnie nie jest wcale duże.

Wygląda na to, że przy opracowywaniu planów Centralny Zarząd poszedł po linii wygodniejszej dla zakładów pracy i nie uwzględnił w dostatecznej mierze potrzeb rynku.

Należało w większym stopniu nastawić się na produkcję sprzętów najbardziej poszukiwanych — kosztem kompletów stołowych, sygnali i innych, które są mniej popularne (z uwagi na trudność mieszkaniową).

W pogoni za „artystycznymi cenami“

W sklepach odczuwa się brak bibliotek, pokoiów kombinowanych, czy biurek domowych, a tymczasem tego rodzaju meble nie widnieją prawie zupełnie w planach wielkopolskich spółdzielni pracy, lub też figurują tylko w minimalnych ilościach. Zamiast nich Zarząd Produkcji Drzewnej i Wytwarzalności Różnej Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy zaplanował na rok bieżący produkcję... luksusowych kompletów kombinowanych w cenie od 13—20 000 złotych! No, cóż, stolarzom ze spółdzielni „podobają się“ niewątpliwie takie produkty, przy których mogą zarobić po kilka tysięcy złotych na komplecie, ale czy można dopuścić do ciągłego rozszerzania produkcji mało chodliwych luksusowych mebli, gdy — wobec ogromnego wzrostu zapotrzebowania — na rynku istnieje niedobór wielu innych, bardziej potrzebnych prostych sprzętów?

Szkoda, że te artystyczne zdolności i zamiłowania fachowców ze spółdzielni pracy (spotykane, jak dotychczas, nie tylko przy kompletach luksusowych) nie uwidaczniają się przy produkcji mebli kupowanych przez ogół, a sprzedawanych w handlu po mniej „artystycznych cenach“.

Jak za pradziadów...

Każdy, kto wejdzie do domu Meblowego w Warszawie, staje oczarowany na widok bogatego wyboru wszelkiego rodzaju sprzętów domowych w pięknym wykonaniu i o artystycznych formach. Tam dopiero można nacznie przekonać się, ile to pięknych oryginalnych form można nadać kałkowi stolarskiego drewna. A w Wielkopolsce?

Pracownicy Centrali Przemysłu Drzewnego zwracali na to niejednokrotnie uwagę Zarządowi Produkcji Drzewnej, zachęcając do wyjazdu do Warszawy dla zapoznania się z oryginalnymi wzorami i doświadczeniami innych. Przedstawiali nawet konkretne projekty nowych praktycznych typów mebli kombinowanych, ale cóż — spółdzielnia produkująca po staremu. Na zarzuty: dlaczego nie wykonują więcej poszukiwanych mebli, tłumacząc się nadal „ograniczoną zdolnością produkcyjną“, czy też „wąską specjalizacją“ poszczególnych placówek.

Czy rzeczywiście nie można?...

„Jedne spółdzielnie produkują wyłącznie tapczany, inne dostarczają tylko meble stolarskie, w które nie wchodzi praca tapicerska. Mało jest spółdzielni równocześnie produkujących szafy, stoły, biurka i fotele oraz tapczany. Z tego powodu więcej kompletów kombinowanych dostarczać nie można“ — tak tłumaczy się najczęściej kierownictwa spółdzielni. Sytuacja zdawałaby się rzeczywiście trudna, ale tylko pozornie. Można tu wykorzystać np. jedno spółdzielnię tylko do produkcji tapczanów; inne tylko do produkcji stołów, szaf; łączyć meble po chodzące z tych dwóch spółdzielni w komplety kombinowane i jako takie przekazywać do sprzedaży.

Taka specjalizacja przyczyniłaby się nawet do zwiększenia produkcji, ale niestety — mimo upływu wielu miesięcy — zarówno Zarząd Produkcji Drzewnej i Wytwarzalności Różnej, jak i Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy, nie przedsięwzięli żadnych kroków zaradczych, podobnie jak nie wykorzystali możliwości produkcyjnych niektórych zakładów.

Piękne są np. tapczany, produkowane przez wybitnych fachowców ze Spółdzielni Pracy Tapicerów i Dekoratorów w Poznaniu, ale, jak dotychczas, trudno je nabyć, ponieważ spółdzielnia do

starcza do sprzedaży zaledwie kilkanaście sztuk w miesiącu. Tymczasem, jak wynika z analizy możliwości produkcyjnych — spółdzielnia mogła by przekazywać w miesiącu do sprzedaży i 200 tapczanów, gdyby jej dostarczono drewniane skrzynie. Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy wie o tym dobrze od dawna, ale mimo upływu długiego okresu czasu, nie „zdążył“ jeszcze wyznaczyć do tego celu odpowiedniej placówki, na skutek czego o co najmniej kilkakrotnie więcej tapczanów miało być w sprzedaży...

Wiadomo również, że na rynku poszukiwane są wkłady sprężynowe do łóżek, ale i tu spółdzielnia pracy nie zajęła się, jak dotąd, szerzej produkcją tych artykułów. Zobowiązała się do tego wprawdzie Spółdzielnia Stolarzy w Słupsku, ale niestety — jak dotąd, zobowiązanie to pozostało tylko na papierze.

Niewątpliwie obok tych braków są i osiągnięcia, do których zaliczyć należy zaplanowane rozszerzenie produkcji o

różnego rodzaju meble z wkłyny (wyplatane krzesła, biurka, szafy itd.).

Spełnić życzenia kupujących

Ludzie pracy domagają się mebli w lepszym wykonaniu, o bardziej oryginalnych, artystycznych kształtach, aby zakupiony niejednokrotnie na całe życie taki czy inny komplet był naprawdę praktyczny i wygodny i równocześnie cieszył oko miłym wyglądem. Trzeba, aby o tym pamiętał zarówno Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego, jak i Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy oraz podległy mu Zarząd Produkcji Drzewnej i Wytwarzalności Różnej, skupiający przecież wybitnych fachowców.

Czas wielki, aby zamiast rozszerzać do absurdu plany produkcji mebli luksusowych po fantastycznych cenach — spółdzielczość rzeczywiście uwzględniła potrzeby rynku, i zgodnie z celami dla których została powołana, w pełni zaspokajała potrzeby mieszkańców. (Br. L.)

Nowe typy samochodów w Związku Radzieckim

Interesujące są ostatnie osiągnięcia produkcyjne Fabryki Samochodów im. Mołotowa w Gorkim. W ubiegłym roku rozpoczęto tam m. in. produkcję dwóch typów wozów osobowych dostosowanych do trudnych warunków terenowych, a to: 8-osobowy „GAZ-69“ z przyczepą; 5-osobowy „GAZ-69A“. Szczególną popularność zyskały te maszyny w rejonach wiejskich, zwłaszcza tam, gdzie przystąpiono do zagospodarowania nowych ziem.

Fabryka produkuje też nowy typ ciężarówki-wywrotki „GAZ-93“, zaopatrzone w nadwozie przystosowane do przewożenia i szybkiego wyładunku sypkich produktów rolniczych. Zarówno tę ciężarówkę jak i samochód-cysterne „GAZ-200“ (o pojemności 2000 litrów) montuje się

na podwoziu samochodu „GAZ-51“.

Ostatnio w Fabryce w Gorkim skonstruowano wiele specjalnych maszyn rolniczych, w tym uniwersalną maszynę do rozrzucań nawozów „TUR-7“, kombajn „SK-2“ do sprzętu roślin przez znaczonych na kisonki, a dalej — poszczególne zespoły maszyn do sadzenia ziemniaków, kombajnów do sprzętu ziemniaków i inne. W bieżącym roku kontynuuje się prace nad konstrukcją nowych maszyn rolniczych.

Najbliższe zadanie to modernizacja seryjnego samochodu „M-20-Pobieda“. Model 1955 — będzie miał nowe nadwozie, odbiornik radiowy i wiele ulepszeń technicznych. W planie Fabryki jest też skonstruowanie jeszcze jednego typu samochodu osobowego, przeznaczanego dla rejonów wiejskich. (m)

Co zobaczymy na ekranach poznańskich

W najbliższą sobotę — 22 bm. — przypada 50 rocznica wybuchu rewolucji 1905 — 1907 r. Z okazji tej kin „Bałtyk“ wyświetlać będzie film rewolucyjny prod. radzieckiej pt. „Bojownik wolności“ (seanse o godz. 14, 16.30 i 19).

W niedługim czasie wejdzie na ekrany kin poznańskich wspaniały (dwuseryjny) dramat prod. francusko-włoskiej pt. „Cena strachu“, zrealizowany na podstawie powieści Arnauda o tym samym tytule. Ze względu na ścisłą łączność obydwóch serii, powyższy film wyświetlany będzie w całości na seansach, na których obowiązywać będą podwójne ceny biletów.

Kinematografie polską zaprezentuje krótki najnowszy film pt. „Pokolenie“, opracowany wg powieści Bogdana Czeskiego. Ciekawy, sensacyjny film ten zobaczymy w Poznaniu prawdopodobnie już z początkiem przyszłego miesiąca.

Również w przyszłym miesiącu — od 19 lutego br. — zorganizowany zostanie Przegląd Filmów Węgierskich. Wyświetlany będzie m. in. dwuseryjny film wojenny prod. węgierskiej pt. „Wzburzyło się morze“. Zapozna on nas z walkami narodowo-wyzwoleńczymi Węgrów oraz tradycjami polsko-węgierskiego braterstwa, które w filmie uosabiają postacie gen. Petőfi

i gen. Bema. Pierwszą serię tego filmu zobaczymy od 19 lutego br. w kinie „Bałtyk“, drugą natomiast od 21 lutego br. w kinie „Muza“.

W okresie dwóch pierwszych dni Przeglądu zobaczymy w „Muzie“ doskonałą komedię węgierską pt. „Pomyślowy sprzedawca“, z najlepszym komikiem — Latabarem w roli głównej. (v)

Można już kontraktować hodowlę jedwabnika morwowego

Przedsiębiorstwa Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Poznaniu, Lesznie i Pleszewie rozpoczęły zawieranie umów kontraktacyjnych na hodowlę jedwabnika morwowego. Umowy kontraktacyjne podpisał już: Bolesław Harasz z Swarzędza, Benedykt Kwieciński z Podolan, J. Kostrzewski ze Strzeszyna, L. Małacki ze Skoków i wielu innych działkowców.

Hodowla jedwabników trwa krótko, gdyż zaledwie 34 dni i nie wymaga dużego nakładu pieniężnego, ani specjalnych kwalifikacji. Koniecznym warunkiem jest jednak posiadanie odpowiedniej ilości drzew, lub krzewów morwy. Wtedy hodowla jest bardzo opłacalna. Wspomniany wyżej B. Kwieciński z 20 gramowej hodowli zebrał 77 garny oprzędów otrzymując zapłatę 5 060 złotych.

Hodowca kontraktujący jedwabniki otrzymuje bezpłatnie środki dezynfekcyjne, przydział potrzebnych papierów dziurkowanego, przydział węgli do ogrzewania wychowalni oraz bezpłatny instruktaż fachowy.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Przedsiębiorstwach Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych lub u agentów kontraktacji.

9 milionów butelek skupiły GS-y w Wielkopolsce

Skup butelek i innych surowców wtórnych przynosi ludności wiejskiej i państwu poważne korzyści. GS-y w woj. poznańskim skupiły w ub. roku 9 milionów butelek po wyrobach monopolowych i płynnym owoce, ogólnej wartości użytkowej 1 874 000 zł. Poza tym gminne spółdzielnie skupiły wiele innych surowców wtórnych, jak: 442 000 butelek niefasonowych, 330 ton szmat, 14 663 tony złomu stalowego, 3 298 ton złomu żelaznego, 1 609 ton makulatury, 1 495 ton stłuczki szklanej itp.

W skupie surowców wtórnych przodują: GS w Pleszewie, GS w Zagorowie, GS w Krotoszynie i PZGS w Turku.

60 km² lasu i inne ogromne oszczędności

Ilość drewna, odpowiadająca 60 km kw. lasu, 217 ton śruba, 1344 tony blachy, 700 metrów sześciennych importowanego korka, 540 metrów sześciennych sklejk wodoodpornej, 100 tysięcy metrów kwadratowych okleiny jesionowej, 8400 metrów kwadratowych winileum oraz 640 ton blachy grubej — zaoszczędził rocznie PAFAWAG dzięki zastosowaniu do produkcji wagonów płyt pilśniowych, zamiast dotychczas stosowanej tarcicy.

Zastosowanie płyt pilśniowych do produkcji wagonów daje oszczędność nie tylko pod stawowych surowców, lecz także i robocizny, gdyż montaż takiego wagonu trwa o 30 proc. krócej.

„Skapiec“ — Moliera w Teatrze Nowym

PRZEKŁAD — TADEUSZA BOYA-ZELEŃSKIEGO; REŻYSERIA — WŁODZISŁAWA ZIEMBIŃSKIEGO; SCENOGRAFIA ROMANA FENIUKA

Podobnie można by powiedzieć o ALEKSANDRZE GAJDECKIM, który zagrał Jakuba bez groteski, realistycznie, a jednak śmiesznie. Gdyby ktoś zgłosił pretensje, że zapala zbyt wiele razy świecę w kieszeniach Harpagona, może odpowiedzieć śmiało: „bo tak kazali“. To bowiem pomysł reżysera. W ogóle sprawa świecy jest dość symptomatyczna. Nie jest „czepianiem się“, gdy powiemy, że w tradycyjnym przedstawieniu francuskim (zob. Boy-Zełński) Jakub zapala świecę trzy razy, co kończy się poparzeniem palców Skapca — a w poznańskim przedstawieniu bodaj pięć razy. Już znakomity tłumacz arcydzieła francuskiej literatury pisze o tym miejscu komedii, że Molier „wzywa na pomoc najgrubsze efekty tradycyjnej farsy, aby przy ich pomocy przemycić tę głęboką komedię obyczajową“. Za czasów Jana Poquelelin była ta scena zastąpiona dymną, środkami umożliwiający przedstawienie w ogóle. Dziś jest to nam zupełnie zbędne i reżyser powinien zrezygnować z dodatkowych, grubymi nićmi szytych — farsowych nadbudówek.

Uwaga ta w ogromnej mierze dotyczy przede wszystkim Włodzisława Ziemińskiego — aktora, wykonawcę tytułowej roli. Przez całe przedstawienie patrzyliśmy na Harpagona z mieszanym uczuciem. W niektórych momentach, gdy objawiał się nam jako mizdrzący się do młodzieńczej dziewczyny starzec — wydawał się poprawnym, dobrym, a może nawet coś więcej. Był to jednak tylko przebiegły, tylko chwile, po których następowała trafiająca w próżnię szarża lub gra błada, bez nieodownej przy roli Harpagona drapieżności. Kończący czwarty akt słynny monolog został wyprany z pałki, obłąkanej tęsknoty do utraconego worka ze złotem. W tym momencie, to jakby nie tylko inny Harpagon, lecz i zupełnie inna sztuka, której nie pisał Jan Poquelelin znany pod pseudonimem Moliera. Także scena „umierania“ jest pozbawiona sensu. Nakrywanie głowy,

siadanie na coraz to niższym stopniu schodków nie wywołuje zdrowych skutków komicznych, a jest jednym z objawów, jak to kilka dni temu powiedział w ogólności o teatrach min. Sokorski*) — „zerowania na najniższych gustach“. Wydaje się również, że w naszym Poznaniu nie ma artystów na miarę Moliera i trzeba wprowadzić zasadę: reżyser nie kreuje głównej roli. Ostatnie smutne doświadczenia z „Żywym trupem“ i „Skapcem“ potwierdzają słuszność takiego postulatu.

Z reszty wykonawców wyróżniła się PELAGIA RELEWICZ-ZIEMBIŃSKA jako Frozyna, ZDZISŁAW SALABURSKI jako Kleant i JÓZEF DIETL w groteskowej roli komisarsza policji, przebranego bodaj w strój siedemnastowiecznego reagenta z opery „Cyrylik Sewilski“. Mamy natomiast pretensje do Marianny, granej przez HANNE GÓRZYŃSKĄ. Jest ona sztuczna, patrzy ciągle w sufit zamiast w oczy adoratora, zachowuje się sztywno. Trudno u wierzyć, że kochał się w niej eleganiek Kleant. Podobnie było z Walerym — RAFAŁEM KAJETANOWICZEM. Strój, aparycja, sprzężenie postaci — wszystko zgodnie z Molierem. Lecz miłość do Elizy? Pewna chytryść i fimezyjny spryt bywalca światowego? Tego nie dostrzegaliśmy w Rafale Kajetanowiczu. A córka Harpagona? Reżyser kazał KRYSZKIE SALABURSKIEJ nie tylko kłekać przed ojcem, lecz czepiać się jego kolan, co miało wywołać sukces śmiechu w ramach ogólnej, farsowej koncepcji „Skapca“. I tu także trafiono w próżnię, czemu nie zawiniła aktorka. Poza tym odnosiło się wrażenie, że nie zgadzała się z intencjami reżysera; zagrała tę scenę zupełnie bez przekonania.

Ostatnie uwagi do dwu scen końcowych, które i u Moliera nie są świetne. Ogólne „kochajmy się“ wypadło w Teatrze Nowym zgola melodramatycznie, ekliwie, ze strony wszystkich wykonawców. Natomiast (prawem paradoksu) ścisłanie szkatułki przez Harpagona wydaje nam się zupełnie udane, czego niestety... nie można powiedzieć o całym przedstawieniu. J. MIL.

*) Na spotkaniu z dziennikarzami w Warszawie 14. I. 1955 r.

SPORTOWEJ ANTENIE

CORTINA D'AMPEZZO. Ekipa pięćdziesięciu narciarzy radzieckich przybędzie w początkach lutego do Cortina d'Ampezzo, by zapoznać się z warunkami terenowymi, w związku z Olimpiadą zimową roku 1956.

ZURYCH. Najbliższe mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym odbędą się w październiku w Szwajcarii.

LONDYN. Sportowa prasa brytyjska wyraża żal pod adresem trenera węgierskiego Mandi, który układając „piłkarską jedenastkę świata” nie wstawił do niej Anglika Stanley Matthews'a.

BURGENSTOCK (SZWAJCARIA). XI Kongres Medycyny Sportowej odbędzie się w maju 1956 roku w Szwajcarii.

BUDAPESZT. Narodowa jedenastka piłkarska Węgier rozegra w b. roku 12 międzynarodowych spotkań piłkarskich.

MOSKWA. XI mistrzostwa szachowe ZSRR rozpoczynają się 11 lutego.

SOFIA. Lekkoatletyka bułgarska zanotowała w ub. roku 13 nowych rekordów krajowych, w tym rzut młotem Popowa na odległość 57,63 m.

Austriacki Innsbruck i zachodnio-niemiecki Garmisch-Partenkirchen toczą otwartą walkę, by przyznano im zimowe igrzyska olimpijskie w roku 1960. Definitywna decyzja w tej sprawie zapadnie podczas najbliższego posiedzenia Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w Paryżu (w czerwcu). Obie „stolice sportów zimowych” poczyniły już b. poważne przygotowania i inwestycje, a kampanie propagandowe obu krajów na międzynarodowym forum sportowym trwają. Specjalna delegacja austriacka wybiera się w tych dniach do Paryża, by forsować swą sprawę.

Narciarski mistrz świata w „osiemnastce” z roku 1941, Szwed Dahlquist poddał się ostatnio poważnej operacji, przy czym podczas przeprowadzania zabiegu, chirurg dwukrotnie przywrócił mu życie. Uradowany Dahlquist, natychmiast po opuszczeniu szpitala, przyniósł swemu wybawcy wspaniały puchar, który zdobył w roku 1940 w Holmenkollen.

SPORT = SPORT = SPORT = SPORT = SPORT

Konfrontujemy bokserów Niemiec zach. z naszymi mistrzami pięści

Zbliżające się mistrzostwa Europy w boksie każą nam bacznie obserwować formę przyszłych rywali, szczególnie tych, którzy mogą być najgroźniejsi. Z telefonicznej relacji sędziego Neudinga i trenera Stamma, polskich obserwatorów meczów Finlandia — Niemcy zach. — 12:8 i Szwecja — Niemcy zach. — 10:10, wynika, że Niemcy są dużo lepsi, niż wskazują na to suche wyniki tych spotkań.

Zupełnie niecodzienny przebieg miał zakończony we wtorek późnym wieczorem mecz w Sztokholmie. Rezultat — 10:10 nie odpowiada temu, co się działo na ringu. Mecz powinien wygrać reprezentacja Niemiec zach. co najmniej — 14:6. Jeżeli tak się stało, to „zasługa” neutralnego sędziego — Duńczyka Bengtssena, który dwukrotnie skrzywdził gości (Reinhardta i Wittersteina), a raz gospodarzy (Sjoelina). Jest w tym także „załuga” ringowych sędziów szwedzkich (zdyskwalifikowali za rzekomo zbyt niskie ciosy — Wagnera i Pfirmana w momencie, gdy ich przeciwnicy — Bergstroem i Johanson byli bliscy nokautu).

CZY BOKSERZY NIEMIEC ZACH. SĄ GROZNYM PRZECIWNIKIEM

2 mecze w Skandynawii pozwalają w pewnej mierze ocenić wartość bokserów Niemiec zach. i wyłonić pewne wnioski, odnośnie ewentualnych spotkań z bokserów z gospodarzami tegorocznego turnieju o mistrzostwo Europy.

Basel w walce muszej nie stracił ze swej błyskotliwej techniki, której głównymi atutami jest świetna praca nóg i precy-

zyjne proste. Szwankuje u niego zwarcie. Właśnie dzięki lepszymu zwarciu mistrz Europy — Kukier pokonał w Warszawie wicemistrza olimpijskiego. W razie rewanżu Kukier — Basel zdecydowanie fakt, czy lepsze zwarcie Polaka zniweluje precyzyjne proste Niemca.

Debiutant w reprezentacji — Szwarcz — po tremie w Helsinkach (przegrywał z Luukkoneinem), okazał się bardzo bojowy i znokautował następnego przeciwnika. Technicznie ustępuje wyraźnie naszemu Stefanikowi. Dalszy debiutant w reprezentacji — Rothoff był dużo słabszy od Hamalaina, wygrał natomiast w Szwecji. I znów porównanie wypada na korzyść naszego reprezentanta (Soczewińskiego). Kuchat w lekkiej ustępuje, zarówno Milewskiemu, jak i Niedzwiedzkiemu. Ma on jednak świetną kondycję i atakuje przez pełne trzy starcia, co szczególnie od czuła na finiszu Niniuuri. Podobnym stylem walczy następni reprezentanci — Wagner i Oldenburg, przez co są bardzo niebezpieczni, nawet dla lepszych technicznie przeciwników. Pierwszy ma szansę wygrać z Ponantą — drugi ustępuje w zdecydowanie — Drogoszowi. W lekkosredniej — Reinhardt, wstawiony zwycięstwem nad mistrzem Europy — Anglikiem Wellsem, poza swoim „piekielnym” ciosem, ma poważne braki techniczne. Interesującą wypadła walka dwóch mańkutów — Pietrzykowskiego i Reinhardta. Lepsza technika przemawia raczej za Polakiem.

Mistrz Europy — Wemhoener jest w słabszej formie niż w Warszawie. Ustępował on, zarówno Greenroosowi, jak i Sjoelinowi. Jednak wśród naszych bokserów nie posiadamy równego mu klasą partnera. Dość wysoko oceniamy w półciężkiej Pfirmana, nie słusznie zdyskwalifikowanego w Sztokholmie. W obecnej swej for-

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II ptr. telefon nr nr 657-76, 648-85, 659-39, 657-05, 657-18 629-52.

DRUKARNIA: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka. Poznań. K-6-41

Nowy rekord świata w Alma Ata

Na wysokogórskim lodowisku koło Alma Ata rozpoczęły się 19 bm. igrzysk mistrzostwa ZSRR z udziałem reprezentantów Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i NRD.

Na dystansie 500 m padł nowy rekord świata. Ustanowił go Siergiejew, uzyskując doskonały czas — 40,8. Siergiejew jest jedynym igrzyskarzem na świecie, który na 500 m uzyskał dwukrotnie czas poniżej 41 sek.

Polacy zajęli dalekie miejsca, ale mimo ciężkich warunków — uzyskali wyniki w granicach swych rekordów życiowych. Magierowski (35 miejsce) — 44,6, Skrzypnik (40) — 45,2.

Przed sezonem

Co słychać u wielkopolskich piłkarzy?

Wszystkie czołowe drużyny piłkarskie okręgu poznańskiego pełną parą przygotowują się już do sezonu. Pierwszoligowy Kolejarsz wraz z rezerwami prowadzi swe ćwiczenia pod kierownictwem trenera Tarki. W drużynie nie są przewidziane większe zmiany. Kolejarsz Leszno rozpocznie rozgrywki o mistrzostwo II ligi zasilony kilkom, dobrze już zaawansowanymi młodymi zawodnikami. Nad starannym przygotowaniem reprezentacyjnej jedenastki oraz rezerw czuwa trener Czupczyk. Drużyny poznańskiego i leszczyńskiego Kolejarsza zgromadzone zostaną w dniu 15 lutego na wspólnym obozie w Centralnym Ośrodku Szkolenia Kolejarszy w Kłuczborku.

Ilość drużyn, które wystąpią do spotkań o mistrzostwo w poznańskiej lidze międzywojewódzkiej nie jest dotąd ustalona. Na przyjęcie do zespołów III ligi — gorzowskiej Unii — GKKF nie wyraził swej zgody. Brak jest również decyzji co do ewtl. udziału w rozgrywkach III ligi kaliskiego Startu w miejsce zlikwidowanej sekcji piłkarskiej Gwardii.

Poznańska Gwardia prowadzi pod kierownictwem trenera Śmigłaka i Pikulika zaprawę trzy razy w tygodniu. W drugiej połowie lutego gwardziści zgrupowani będą przez okres dwóch tygodni w Ludwikowie, by w dniu 27 lutego rozegrać pierwszy mecz sparingowy.

Budowlani odbywają treningi dwa razy w tygodniu w sali

szkoły przy ul. Prądzyńskiego, a w niedzielę stają do marszobiegów. 15 najlepszych piłkarzy wyjedzie na dwutygodniowy oboz kondycyjny do Zakopanego. Treningi piłkarzy Budowlanych prowadzi znany piłkarz Stanisław Kaźmierczak.

Liczący jest udział w ćwiczeniach piłkarzy miejscowej Stali, którzy pod kierunkiem trenera Matyasa bardzo sumiennie przygotowują się do sezonu, by zrehabilitować się swym licznym zwolennikom za zawód sprawiony podczas ostatnich meczy ub. sezonu.

Skład reprezentacyjnej jedenastki Stali zostanie wzmocniony braćmi Zielewiczami, Osuchem i prawdopodobnie Gabrysiakiem z Budowlanych.

Zespół kaliskiej Stali trenuje pod kierownictwem Brolla, a w drugiej dekadzie przyszłego miesiąca uda się na oboz przygotowawczy do Kłodzka.

Piłkarze Startu z Kalisza, oczekując jeszcze decyzji władz centralnych na udział w rozgrywkach III ligi, nie zaniebujają zaprawy. W dniu 6 lutego wyjadą na trzytygodniowy oboz kondycyjno-szkoleniowy do Wisły. Po powrocie, dnia 6 marca, rozegrają swój mecz sparingowy ze Startem z Chorzowa.

Gnieźnieńska Sparta, która w ostatnich rozgrywkach z trudnością utrzymała się w szeregach III ligi, pozyskała znów, po rocznej przerwie, trenera Piotra Danielaka. Piłkarze gnieźnieńscy ćwiczą trzy razy w tygodniu. (tp)

TABELA WIĘKSZYCH WYGRANYCH

12 Krajowej Loterii Pieniężnej

wyższych wygranych I Rzut 12 KLP 19. I. 1955 r.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr 6185	Wygrana 1.000 zł padła na Nr 2161
Wygrana 10.000 zł padła na Nr 27364	Wygrana 500 zł padła na Nr 6819
Wygrana 500 zł padła na Nr 6819	Wygrana 200 zł padła na Nr 891
Wygrana 200 zł padła na Nr 891	Wygrana 100 zł padła na Nr 27248
Wygrana 100 zł padła na Nr 27248	Wygrana 50 zł padła na Nr 78993
Wygrana 50 zł padła na Nr 78993	Wygrana 20 zł padła na Nr 102928
Wygrana 20 zł padła na Nr 102928	Wygrana 10 zł padła na Nr 102928
Wygrana 10 zł padła na Nr 102928	Wygrana 5 zł padła na Nr 102928
Wygrana 5 zł padła na Nr 102928	Wygrana 2 zł padła na Nr 102928
Wygrana 2 zł padła na Nr 102928	Wygrana 1 zł padła na Nr 102928
Wygrana 1 zł padła na Nr 102928	Wygrana 0,50 zł padła na Nr 102928
Wygrana 0,50 zł padła na Nr 102928	Wygrana 0,25 zł padła na Nr 102928
Wygrana 0,25 zł padła na Nr 102928	Wygrana 0,10 zł padła na Nr 102928
Wygrana 0,10 zł padła na Nr 102928	Wygrana 0,05 zł padła na Nr 102928
Wygrana 0,05 zł padła na Nr 102928	Wygrana 0,02 zł padła na Nr 102928
Wygrana 0,02 zł padła na Nr 102928	Wygrana 0,01 zł padła na Nr 102928

Pracownicy poszukiwani

Kwalifikowanych rzemieślników: murarzy, cieśli, dekarzy, zdunów do brygady budowlano - remontowej do Zespołu PGR Cybinka, pow. Rzepin wojew. Zielona Góra przyjmujemy. Mieszkania dla samotnych i rodzin zapewnione w domach jednorodzinnych wraz z ogródkami. Placa wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia pisemne z załączonym życiorysem kierować pod powyższym adresem. K167

Wykwalifikowanych kierowników sklepów branży spożywczej przyjmie Dyrekcja MHD Art. Spoż. Poznań - Południe. Zgłoszenia kierować należy do sekcji kadr MHD Poznań, ul. Wielka 26, pok. 3. K176

Kierowników bud. majstrów budowlanych, murarzy, cieśli, zdunów oraz robotników zatrudni natychmiast dyrekcja Zespołu PGR w Czarnicy, powiat Głogów, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie oraz naturalia przysługujące pracownikom PGR. Stołówki oraz hotele robotnicze zapewnione. Dojazd do stacji kolejowej Grębocice. K179

Inżynierów - chemików względnie magistrów chemii ze znajomością galwanotechniki z praktyką zatrudni Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmują dział kadr ul. Dzierżyńskiego 221/229, pokój 107. K203

Oborowego z dwoma pracownikami poszukuje z dniem 1 marca 1955 r. Stacja Selekcji Roślin Wawelno, pow. Wyrzysk. Wynagrodzenie wg Uchwały Prezydium Rządu. K207

Inżynierów budowlanych ze znajomością fundamentowania i konstrukcji żelbetonowych, inżynierów i techników cieplnych, kalkulatorów na prace budowlane i mechaniczne wykwalifikowanych kreślarzy przyjmie Pracownia Projektowo-Kosztorysowa, Poznań, ulica Słowackiego 12. K203

Starszego referenta zaopatrzenia, technika mechanika, 2 techników budowlanych, maszynistkę wykwalifikowaną oraz 2 starszych księgowych zatrudni natychmiast Kostrzyńska Fabryka Celulozy w Kostrzynie nad Odrą. Reflektuje się tylko na siły wykwalifikowane. Mieszkania trzy - i czteroizbowe zapewnione. Zgłoszenia przyjmują Sekcja Kadr — Kostrzyn Odrzański oraz Zarząd — Poznań, ul. Chudoby 24. K208

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwienie solidnie „Unio”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 39687g

Kamienice, wille, parcele poleca i poszukuje dla poważnych reflektantów: Metelski, Poznań, Człowiek Armii 23. 645g

Sprzedam lub zamienię domek (w mieście) pokój z kuchnią, 100 m² ogrodu (24 drzewa) na większy domek trzypokojowy i do 3 ha ziemi. Warunek dobra komunikacja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 800g.

Wille do 280.000 zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 835g.

Wille z wolnym mieszkaniem przy Belwederskiej sprzedam. Dutkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 890g

Kupno

Kupię taksometr. Poznań, Wielka 9, m. 4. 749g

Maszynę do szycia nawet niekompletną, kupię. Poznań, Rokossowskiego 71, m. 26. 761g

Odbiorniki, lampy, radiosprzęt, kupuję: Radioeksport, Poznań, Śniadeckich 1. Naprawa, siro jenie oscylografem. 785g

Tokarnie wypożyczę lub kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 833g

Tokarnie mała ze śrubą pociągową i trybami, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 857g.

Samochód osobowy marki „Opel - Kadet” lub „Olimpia” w dobrym stanie, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 875g.

Tarcze czteroseczkowe (Plan scheib) do tokarki 300 mm, podnośnik samochodowy, hydrauliczny lub mechaniczny, na kółkach (rak), kupię. Warzchał mechaniczny, Poznań, Mickiewicza 15. 921g

Sprzedaż

Akordeon 120-basowy, marki Hohner, guzikowy, układ szwedzki, okazuję sprzedam. Borek k. Gostynia, Rynek 5, m. 2. 803g

KAWIARNIA „W-Z” ul. Fredry 12

zaprasza w sobotę dnia 22. 1. 55 r. na

Bal Karnawałowy

od godz. 20 do godz. 3

Przygrywać będzie 12-osobowy zespół muzyczny pod dyr. Popiałkiewicza K199

Przedsiębiorstwo Państwowe

zamieni natychmiast LOKALE BIUROWE

o powierzchni około 320 m² w centrum Łazarza na lokale o powierzchni 500 m², dzielnica obojętna. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K204.

2 platformy na dobrym ogumieniu spieszenie sprzedam. Poznań, Czechosłowacka 32, m. 2. 909g

Motocykl 500 ccm, NSU, sportowy, w dobrym stanie, sprzedam. Krzyż Wlkp., Stalina 7. 1890g

Sprzedam motocykl DKW „Sahara” 350 ccm, Września, tel. 373. 1893g

Pierze nowe sprzedam. Poznań, Sikorskiego 33, m. 18. Świątkowski. 895g

Pierzyne sprzedam. Poznań, Kanałowa 7, m. 8. 897g

Łożeczko żelazne sprzedam. Poznań, Łódzka 43a, m. 5. Łazarz. 898g

Zamienię pianino „Sommerfeld” na pianino niższej wartości. Poznań, Zwierzyniecka 7a, m. 2, od godz. 16—19. 906g

Radio „Körting” 4-zakresowe oraz „Vef - super” 3-zakresowe sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 25a. skład. 916g

Nauka

Kursy stenografii i pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PPL Poznań ul. Rokossowskiego 14, tel. 653-11. 802g

Powszechna Spółdzielnia Spożywców W POZNANIU

Oddział Obrotu Art. Spożywczymi - Zachód

zawiadamia konsumentów zbiorowych

że od dnia 15 stycznia 1955 r. mogą dokonywać zakupów artykułów spożywczych wyłącznie w następujących sklepach:

- Sklep nr 101 Poznań, ul. Obornicka 163
- Sklep nr 113 Poznań, ul. Jeżycka 41
- Sklep nr 117 Poznań, ul. Dąbrowskiego 41a
- Sklep nr 123 Poznań, ul. Lęborska 39
- Sklep nr 124 Poznań, ul. Słowackiego 20
- Sklep nr 130 Poznań, ul. Zwierzyniecka 41
- Sklep nr 135 Poznań, ul. Jackowskiego 39
- Sklep nr 137 Poznań, ul. Długosza 8
- Sklep nr 138 Poznań, ul. Grodziska 21
- Sklep nr 153 Poznań, ul. Biała 1
- Sklep nr 161 Poznań, ul. Rynek Łazarzski 10
- Sklep nr 163 Poznań, ul. Kolejowa 45
- Sklep nr 165 Poznań, ul. Matejki 2
- Sklep nr 167 Poznań, ul. Wyspiańskiego 15
- Sklep nr 171 Poznań, ul. Rokossowskiego 98
- Sklep nr 176 Poznań, ul. Rokossowskiego 173
- Sklep nr 179 Poznań, ul. Kościńska 45
- Sklep nr 182 Poznań, ul. Śłowicka 15
- Sklep nr 186 Poznań, ul. Świeżalska 16
- Sklep nr 187 Poznań, ul. Olszyna 9
- Sklep nr 188 Poznań, ul. Kasztelańska 25

Zguby

Ples wiik (snka) zaginął. Ostrzeżenie przed kupnem. Poznań, Wiosenna 50, m. 1. 928g

Różne

Zgubiono leg. studencką wydaną przez UP, na nazwisko Zbigniew Handkowski Poznań, Chudoby 21. 911g

Mutrie — skórki epiluje. Poznań, Grobla 21, m. 6. 891g

Maciej Pawlak

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 23 bm., o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 24 bm., o godz. 7, w kościele parafialnym św. Wojciecha. W ciężkim smutku pogrążona rodzina 930g

Joanna Molendowa

przeżywszy lat 62. Msza św. żałobna i pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 22 stycznia br., o godz. 9.30 w kościele parafialnym w Mosinie. W głębokim smutku pogrążona rodzina 910g

SCOUTA
Wincentego,
DominikaSłońce w.: 7.49
Z.: 16.20
Księżyc w.: 6.47
Z.: 14.45

Dość pogodnie, chwilami chmurno. Możliwe zamglenie. Temperatura minimalna ok. - 6 st. C., maksymalna ok. 0 st. C. Wiatry słabe, chwilami umiarkowane z kierunków południowych, a nawet południowo-wschodnich.

WAGROWKA

W ciągu 10 lat mieszkańcy powiatu przekazali na odbudowę Warszawy ponad 2 miliony zł. Szczególna ofiarność cechowała mieszkańców b. gminy Golańcz, którzy na przestrzeni 10 lat wykonywali roczne plany zbiorkowe z nadwyżką.

Również pracownicy PZGS, Prezydium PRN, Wągrowieckich Zakładów Drzewnych, Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Rzemieśniczej Spółdzielni Branży Skórzanej, Powiatowego Związku Cechów i Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego należeli do przodujących w przekazywaniu funduszy na SFOS.

ELEŻNA

Dnia 15 bm. Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Włoszakowicach, jako pierwsza w powiecie ukończyła bilans za rok 1954. (SN)

WOTATNIK KULTURALNY

Zespół Pieśni i Tańca Zw. Zawodowego Kolejarzy „Arion” z Rawicza bierze czynny udział w imprezach organizowanych w powiecie.

Ostatnio wystąpił w mieście z bogatym repertuarem pieśni ludowych, a zespół taneczny wykonał szereg tańców.

W Rawiczu wystąpił ostatnio Chór Cezjanda w programie „Wesoły pociąg”. Udanie widowisko nagrodziła publiczność licznymi oklaskami.

W Powiatowym Domu Kultury w Rawiczu odbył się odczyt na temat „Maria Curie-Skłodowska”, zorganizowany przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. (S. B.)

O szczątkach zegara, ważeniu „netto” i innych sprawach trzczańskich

Drobne to sprawy, ale mieszkańcy Trzcianki proszą by je poruszyć. Wierzą, że najpierw o resztkach reklamowego zegara na domu przy ulicy Sikorskiego. Wierzą, że metalowe szczątki już dawno i to bądź w centrum miasta. A przechodzący tamtędy codziennie pracownicy Prezydium MRN jakoś do tej pory ich nie widzą. Może jednak dojrza „coś”, co kiedyś było zegarem i — przekażą na złom.

W sklepach trzczańskich rzucają się w oczy napisy „Sprzedajemy towar według wagi netto”. Ej, czy na pewno? Dlaczego więc, gdy na przykład ekspedientka pakuje klientowi 10 kg cukierków do 2-kilogramowej torby — nie kładzie na drugą szalę podobnej torbki? Zdarza się w trzczańskich sklepach, że otrzymasz żądane 5 kg cukru w... dziesięciu półkilogramowych torbach. A te 10 torbek — to ileś tam dekagramów. Gdzie więc, Gminna Spółdzielnia, waga netto?

Po obrachunku w 256 spółdzielniach

Wspólna praca daje lepsze wyniki

Roczne zebrania sprawozdawczo-wyborcze odbyły się dotychczas w 256 spółdzielniach produkcyjnych Wielkopolski. Nadchodzące meldunki świadczą o tym, że dochody chłopów gospodarujących zespołowo z roku na rok rosną. Wzrasta również dorobek gospodarzy spółdzielni.

Przeszli na wyższy typ

Pierwszy dopiero rok pracowali wspólnie chłopcy z Bilezowa (pow. Ostrowiecki). Choć spółdzielnia liczy zaledwie dziewięciu członków, poważny jest jej roczny dorobek. W roku ubiegłym spółdzielcy wyremontowali kilka budynków gospodarczych, co pozwoliło im w roku bieżącym podnieść hodowlę bydła do 70 sztuk.

Przodownica pracy, Czesława Banasiak, wysunęła na zebraniu projekt przejścia na wyższy typ gospodarki zespołowej. Spółdzielcy postanowili w roku bieżącym rozpocząć gospodarkę według zasad, jakie przewiduje statut typu III.

Zebranie spółdzielców w Bilezowie było bardzo ciekawe. Szkoda tylko, że nie zainteresował się nim nikt z Prezydium GRN w Biskupicach Ołobocznych.

Dniówka obrachunkowa — miernikiem pracy

W Mokronosie (pow. Krotoszyński) nie stosowano w ub. roku dniówek obrachunkowych. W rezultacie nie wszyscy spółdzielcy otrzymać mogli za swą pracę sprawiedliwą wynagrodzenie. Na zebraniu obrachunkowym postanowiono od roku bieżącego stosować dniówki obrachunkowe, oparte na podstawie norm wzorcowych, aby już na następnym obrachunku każdy otrzymywał tyle, ile wynosi faktyczna wartość jego pracy w spółdzielni.

W pierwszym roku wspólnej gospodarki spółdzielnia powiększyła swą hodowlę o 9 sztuk bydła oraz założyła hodowlę trzody chlewnej. W chlewni znajduje się obecnie 29 świń, w tym 10 macior. Wszystkie obowiązki wobec państwa spółdzielcy wykonali, oddając ponadto 18 700 l mleka dodatkowo. Dzięki temu dochód spółdzielni zwiększył się o 33 600 zł.

Zadowoleni są również poszczególni spółdzielcy z osiągniętych dochodów. Np. rodzina Antoniego Maćkowiaka, która wypracowała 791 dniówek, otrzymała 3 830 kg zboża oraz 7 917 złotych w gotówce.

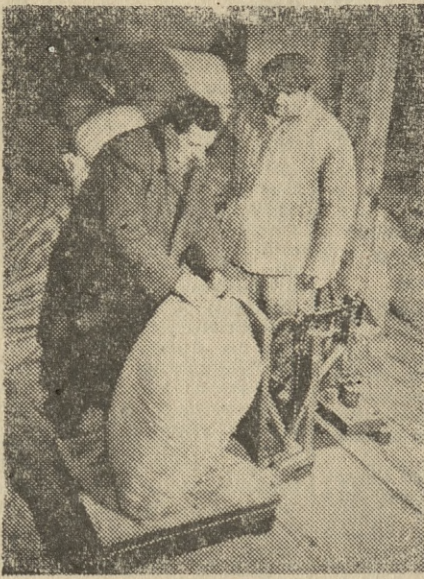
W roku bieżącym spółdzielcy zwiększą znacznie hodowlę bydła i trzody chlewnej, zakupią zniwiarke, wóz, trzy pług, a 3 000 zł przeznaczają na zakup drzewek owocowych.

Wysokie dniówki w powiecie kaliskim

W spółdzielni produkcyjnej Grabów (pow. Kalisz) dniów-

ka obrachunkowa w gotówce i produktach rolnych wyniosła 32,20 zł. Dwuosobowa rodzina Jana Kleckiego, za pracę w spółdzielni otrzymała przy rozliczeniu 6 177 zł, 3 303 kg zboża, 4 169 kg okopowych, 3 191 kg pasz oraz 768 zł zwrotu za wkład inwentarza. Duże dochody — uzyskali również członkowie spółdzielni produkcyjnych z innych miejscowości w pow. kaliskim, jak np.: w Jastrzębnikach, Skarszewie, Jarantowie i Górach.

(Na podstawie korespondencji: S. Hoffmanna, Fr. Kowalskiego i T. Raczmarka — opracował — Tad.)



Otręby za kontraktację i ponadplanową odstawę. Na zdjęciu: średniorolny chłop z gromady Osowie — Jan Nadolny (z lewej) pobiera w magazynie past trzcinowych GS w Kole (województwo poznańskie) 271 kg otrębów żytnich za ponadplanową odstawę 2000 litrów mleka w roku 1954. Nadolny z wszystkich obowiązków wobec państwa za r. 1954 wywiązał się w 100% (otręby wydaje magazynier GS — Jan Sajacki). CAF — Fot. Kondracki

Załoga Wiel opolskich Zakładów Mechanicznych w Ostrowie
wykonała w jednym miesiącu
ponadplanową produkcję w 109,4 proc.

Po wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych — już w dniu 3 grudnia ub. — załoga Wielkopolskich Zakładów Mechanicznych w Ostrowie do końca grudnia ub. r. wykonała ponadplanową produkcję w 109,4 proc. jednomiesięcznego planu.

Większość wykonanych ponadplanowo asortymentów, stanowi produkcja uboczna, która zasilą rynek artykułami pierwszej potrzeby.

Sukces ten osiągnęła załoga dzięki dobrej organizacji pracy w poszczególnych działach oraz współzawodnictwu, w którym biorą udział wszyscy pracownicy, a także poprzez wyzyskanie wszystkich rezerw materiałowych do ubocznej produkcji.

W pracach tych, obok wydajnej pracy całej załogi, na szczególne wyróżnienie zasługują m. in. Kazimierz Szymczak i Kazimierz Zajac — tokarze, którzy osiągnęli po 283 proc. miesięcznej normy, a Stanisław Wojtczak — wypracował 223 proc. normy. W dziale ślusarni najlepszymi w grudniu byli: Wiktor Dzbanysek — wyrobił on 253 proc. normy, Anna Strzelczyk —

234 proc., Lucyna Michnik — 203 proc., Czesław Łuczak — 230 proc. Z działu stolarni — Wojciech Sobierajczyk — 203 proc. normy. Stanisław Urbaniak — 202 proc., a Andrzej Trzeciak — 200 proc. Z działu odlewni najwyższe normy w grudniu osiągnęli: Czesław Walkowiak — for-

Ponad 1000 młynarzy
szkoli się w Tarcach pod Jarocinem

Celem usprawnienia pracy młynów gospodarczych w Ośrodku Szkoleniowym w Tarcach (pow. Jarocin), prowadzi się szkolenie teoretyczne młynarzy z całej Polski. Na miesięcznych kursach pobierają naukę ci, którzy posiadają długoletnią praktykę i doświadczenia, a brak im wiedzy teoretycznej i egzaminów kwalifikacyjnych.

Braki te nadrabiają właśnie młynarze na kursie w Tarcach. Program nauki jest bardzo szeroki i obejmuje takie przedmioty jak: język polski, arytmetykę, towaroznawstwo, technikę i technologię młynarstwa, organizację pracy w młynach gospodarczych itp. Obok teoretycznych odbywają się także wykłady praktyczne w młynie gospodarczym w Jarocinie.

Przeladowanie afiszami nie zdobi

Świetlica dworcowa w Pile cieszy się dużym uznaniem wśród podróżnych, szczególnie młodzieży. Czysto tam, cicho, ciepło. Szkoda tylko, że niebystro ładnie. Kierownik tej pożytecznej placówki zwraca uwagę, że dekorować świetlicę — nie znaczy obwieszać jej dosłownie transparentami, hasłami i afiszami.

Czy doprawdy nie można poprosić jakiegoś miejscowego plastyka, by dopomógł w ozdobości świetlicy? I czy nie da się uruchomić widniejącej nad drzwiami aparatury świetlnej, oznajmiającej odjazdy pociągów? (pz)

cinie, gdzie do dyspozycji kursistów stoi dobrze urządzone laboratorium i bogata biblioteka fachowa.

Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminu kursисти otrzymują świadectwa czeladnicze. W ciągu roku będzie przeszkolonych w Tarcach ponad 1000 robotników młynarskich z całej Polski.

Fundusze są — brak dobrej woli

Dziesiątki siedzib gromadzkich rad narodowych w Wielkopolsce wybudowano dzięki ofiarnej pomocy ludności z poszczególnych gromad — sposobem gospodarczym. To też pracownicy Prezydium GRN przystąpili do pracy w odremontowanych i odświeżonych lokalach.

Jak dotąd, nie jest tak jeszcze jednak w Radliczycach (pow. Kalisz). Lokalu tu nie przygotowano. Co prawda Prezydium PRN w Kaliszu przydzieliło na ten cel kredyty, których jednak b. Gminna Rada Narodowa w Rajsiku nie wykorzystała.

A czy mieszkańcy w Radliczycach nie mogli by tak jak to uczyniono w innych gromadach, pomóc przy wykończeniu siedziby? Fundusze na ten cel są! (B. O.)

Cenne zotowizania ZMP-owców

z pow. nowotomyskiego

Młodzież zatrudniona w PZGS i GS-ach powiatu nowotomyskiego na ostatniej naradzie powiatowej postanowiła dla uczczenia II Zjazdu ZMP poszerzyć swoje zobowiązania.

M. in. zobowiązała się przez stałą popularyzację czytelnictwa wśród młodzieży i starszych, poprzez rozpowszechnianie właściwej literatury oraz wykonywanie planów sprzedaży książek przyczynić się do upowszechnienia książek wśród ludności wiejskiej. Ponadto ZMP-owcy postanowili popularyzować sport, turystykę, organizować zespoły śpiewacze, taneczne i sceniczne na wsi, a także walczyć z marnotrawstwem i mankami. (wach.)

SPRAWY DROBNE
nie dokuczliwe

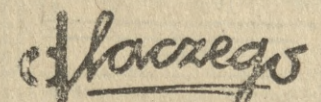
Jeszcze nie wszystkie miejscowości w pow. wrzesińskim posiadają światło elektryczne. Toteż ludność korzysta z lamp naftowych.

Ostatnio PZGS we Wrzesznie dostarczył do sklepów GS nowe lampy i szkła. Jednak mieszkańcy nie mogą z nich korzystać, gdyż szkła są za duże i przy nakładaniu pękają.

Szkoda, że „Arged” w Gnieźnie, który zaopatrzył powiat wrzesiński w bezużyteczny towar nie sprawdził go przed wystaniem. Teraz za to powińnych natychmiast nadesłać odpowiednie szkła do lamp nr 11.

W dniu 30 grudnia ub. roku nadano w Urzędzie Powszechnym we Wrzesznie przekaz pieniężny do adresata zamieszkałego w Borzykowie. Wrzesiński od Borzykowa dzieli odległość 18 km.

Zdawałoby się, że odległość niewielka. Jednak przekaz wędrował 8 dni, bo na miejscowego dotarł w dniu 7 stycznia. I coż na Powiatowy Zarząd Łączności we Wrzesznie? (J. S.)



„Jedyny sklep Gminnej Spółdzielni w Chojnie n. Wartą (pow. Szamotyły) nie jest zaopatrzony w artykuły pierwszej potrzeby, mimo iż kierownictwo placówki przed dwudziestu dniami zamówiło towar.” (jki)

TEATR

OPERA — godz. 19 Uroczystość Jubileuszowa 40-lecia działalności artystycznej dyrektora Zdzisława Górzyńskiego

TEATR POLSKI — godz. 19 „Dom kobiet”

TEATR NOWY — godz. 19 „Skąpiec”

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Bosman z Bajki”

PAŃSTW. TEATR LALKI I AKTORA — g. 17 „Podróż Dziadka Mroza” z „Wiazanką pieśni, wierszy i tańców”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KINA

APOLLO — g. 15.30, 18 i 20.30 „Proces przeciw miastu” (włoski — od lat 18), g. 22 „Express z Norymbergi” (czeski — od lat 14)

BALTYK — g. 14, 16.30 i 19 „Bojownik wolności” (radz. — od lat 7), g. 22 „Express z Norymbergi” (czeski — od lat 14)

MUZA — g. 11 i 14 „Maksymek” (radz. — od lat 7), g. 16, 18 i 20 „Żywy trup” — I seria (radzieck. — od lat 18)

RIALTO — godz. 12 „Król Lawra” (radzieck. — od lat 7), g. 14, 16, 18 i 20 „Sztuka na rzecze” (radz. — od lat 7)

WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Strażnica w górach” (radzieck. — od lat 12)

PIAST — g. 17 i 19 „Nauczyciel tańców” — II seria (radzieck. — od lat 16)

W PUSZCZYKOWIE — g. 19 „Trudna miłość” (polski — od lat 14)

W ZABIKOWIE — g. 17 i 19 „Wakacje pana Hulot” — (francuski — od lat 7)

FOTOFESTIKON, ul. Armii Czerwonej 53 — g. 10-22 „Na lazurowym brzegu Morza Śródziemnego”

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

PAŃSTW. TEATR LALKI I AKTORA — g. 17 „Podróż Dziadka Mroza” z „Wiazanką pieśni, wierszy i tańców”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

KABARET LITERACKI — „Poznańskie Koziołki” — godz. 22 (Klub Pracowników Kultury, ul. Kantaka nr 7)

W DOMU DRUKARZA, ul. Inżynierska 10 — godz. 19 „Rozbitek” — sztuka W. Bilińskiego w wykonaniu zespołu „Kuznica”

Repertuar teatrów poznańskich

rys. H. Derwich



Dom Kobiet



Śluby panięskie



Bosman z „Bajki”



Skąpiec